

Dalsze depesze gratulacyjne

Z okazji Święta Odrodzenia, do sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaby i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza napływają dalsze depesze gratulacyjne. Depesze nadesłali:

z Chin Ludowych: przewodniczący KC KP Chin — Mao Tse-tung, przewodniczący ChRL — Liu Szao-tsi, przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ChRL — Czu Teh oraz premier Rady Państwowej ChRL — Czu En-laj;

z Węgier: I sekretarz KC WSPR Janos Kadar, przewodniczący Rady Prezydialnej WRL Istvan Dobi oraz przewodniczący Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego — Gyula Kallai;

z Bułgarii: I sekretarz KC BPK i przewodniczący Rady Ministrów LRB — Todor Żiwkow, przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Narodowego LRB — Georgi Trajkow;

z Rumunii: I sekretarz KC RPK — Nicolae Ceausescu, przewodniczący Rady Państwa RRL Chivu Stoica, przewodniczący Rady Ministrów RRL — Ion Gheorghe Maurer;

z Mongolii: I sekretarz KC MPL-R i przewodniczący Rady Ministrów MRL — Jumzajin Cedenbal, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churułu Ludowego MRL — Dzamsarangijn Sambu;

z Wietnamu: przewodniczący KC WPP i prezydent DRW — Ho Chi Minh, przewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego DRW — Truong Chinh, premier rządu DRW — Pham Van Dong;

z Korei: przewodniczący KC KPP i premier rządu KRL-D — Kim Ir Sen oraz przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D — Coj Jong Giong;

z Jugosławii: sekretarz generalny ZKJ, prezydent Josip Broz Tito;

z Kuby: I sekretarz Zjednoczonej Partii Rewolucyjnej Socjalistycznej premier rządu rewolucyjnego Fidel Castro Ruz oraz prezydent Osvaldo Dorticos Torrado.

Rada Państwa otrzymała depesze z życzeniami od Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albanii Republiki Ludowej.

Do przewodniczącego Rady Państwa nadesłali również życzenia: prezydent Francji Charles de Gaulle, królowa W. Brytanii Elżbieta II, prezydent Finlandii Urho Kekkonen i prezydent Indii S. Radhakrishnan. (PAP)

Jednomyślne dyrektywy IX Zjazdu RPK

IX Zjazd Rumuńskiej Partii Komunistycznej jednomyślnie zatwierdził referat przedstawiony przez I sekretarza KC RPK N. Ceausescu i zaaprobował działalność KC w okresie między VIII i IX Zjazdem. Jednomyślnie zatwierdzono także referat Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Delegaci jednomyślnie uchwalili dyrektywy zjazdu w sprawie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966—1970 oraz dyrektywy w sprawie wykorzystania zasobów energetycznych i elektryfikacji kraju na lata 1966—1975. Następnie delegaci jednomyślnie uchwalili statut RPK i rezolucję IX Zjazdu.

Po południu odbyło się zamknięte posiedzenie zjazdu. PAP

Polska liczy 31,5 mln mieszkańców

31,5 mln mieszkańców liczyła Polska pod koniec czerwca br. Przrost naturalny w ciągu I półrocza wyniósł 19,6 promille i był o 0,1 prom. mniejszy niż przed rokiem.

Te najbardziej aktualne dane demograficzne są wynikiem wstępnych ustaleń Głównego Urzędu Statystycznego.

Dokładniejszymi liczbami dysponuje urząd za I kwartał br.

Dwie eksplozje w kopalni NRF

W kopalni węgla kamiennego w Herne (NRF) nastąpiły 22 bm. dwie eksplozje, w rezultacie których jeden górnik został zabity, a ośmiu rannych. Dotychczas nie wiadomo, co stało się z pięcioma dalszymi górnikami, którzy znajdowali się w pobliżu miejsca eksplozji, a których dotychczas nie odnaleziono. Przypuszcza się, że powodem eksplozji było załamanie się gazu. (PAP)



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
sobota, 24. VII. 1965

Cena 50 gr
Nr 174 [6671]

Samoloty amerykańskie 65 km od granicy chińskiej

Wiadomości z Wietnamu

Lotnictwo amerykańskie i południowo-wietnamskie w dalszym ciągu bombardowało w czwartek ze wzmożoną siłą stanowiska powstańcze. Według amerykańskiego komunikatu wojskowego w toku akcji zginęło 23 powstańców. Uszkodzono, lub całkowicie zniszczono szereg instalacji wojskowych.

Rzecznik USA oświadczył, że samoloty amerykańskie zbliżyły się w czwartek jeszcze bardziej do granicy chińskiej. Trzy bombowce dokonały bo-

wiem w czwartek rano nalotu na most na drodze, która łączy miejscowość Lao Kay na granicy chińskiej z Hanoi. Most ten znajduje się o 65 km od granicy chińskiej.

Drugi atak nastąpił w tym samym rejonie na linie kolejową Lao Kay—Hanoi. Jednostki amerykańskie napotkały silny ogień przeciwlotniczy. Partyzanci południowowietnamscy w nocy ze środy na czwartek rano znowu atakowali jednostki piechoty amerykańskiej strzegące bazy Bien Hoa.

Jak donoszą z Sajgonu, byłby ambasador USA generał Maxwell Taylor opuścił Wietnam Południowy w dniu 30 lipca. Jego następcą Cabot Lodge jest oczekiwany w połowie sierpnia.

Młodzież nowojorska zorganizowała w środę przed jednym z punktów werbunkowych demonstrację na znak protestu przeciwko wysłaniu Amerykanów do Wietnamu Południowego. Policja aresztowała 9 demonstrantów. (PAP)

22 Lipca na świecie

Z okazji 21 rocznicy proklamowania Manifestu PKWN we wszystkich stolicach krajów, z którymi Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne, w ambasadach PRL odbyły się uroczyste przyjęcia. Brali w nich udział przedstawiciele władz państwowych, świata politycznego i kulturalnego poszczególnych państw. Polskemu światu narodowemu prasa wielu krajów poświęciła również wiele miejsca. Prasa i rozgłośnie radiowe krajów socjalistycznych obszernie omawiają dorobek 21 lat Polski Ludowej w różnych dziedzinach naszego życia.

Dzienniki moskiewskie zamieściły w czwartek na pierwszej stronie depesze gratulacyjne przesłane przez L. Breżniewa, A. Mikołajowa i A. Kosygina do kierownictwa PZPR i rządu PRL z okazji 21 rocznicy Odrodzenia Polski Ludowej. Oprócz tego w dziennikach widnieją sprawozdania z uroczystego zebra-
(—)

Rezygnacja Douglasa Home'a

W dniu 2 bm. Alec Douglas Home na zebraniu frakcji parlamentarnej konserwatystów podał oficjalnie do wiadomości, że rezygnuje ze stanowiska przywódcy Partii Konserwatywnej. Agencja Reuters informuje, że nowy przywódca zostanie wybrany w drodze głosowania, które odbędzie się w najbliższy wtorek. PAP

Po incydencie z Pierrelatte

Przeprosiny ambasady USA

Stany Zjednoczone uznały oficjalnie, że samolot sił zbrojnych USA pogwałcił strefę zakazaną nad Pierrelatte i wyraziły żałobę Francji ubolewając z tego powodu — pisze Agencja AP.

Wyrazy ubolewania złożył radca amerykańskiej ambasady w Paryżu w randze ministra, Robert H. McBride, który zapewnił, że loty takie już się nie powtórzą. Po jego wizycie w siedzibie francuskiego MSZ ambasada USA opublikowała następujące oświadczenie:

„W odpowiedzi na ustny protest Francji dotyczący przełotu samolotu USA nad Pierrelatte i po przeanalizowaniu przez władze wojskowe USA faktów z tym związanych, amerykański minister zwrócił się do francuskiego MSZ wyrażając ubolewanie rządu Stanów Zjednoczonych z powodu pogwałcenia francuskich przepisów lotniczych, które to pogwałcenie wydarzyło się w czasie normalnego lotu ćwiczeb-
nego. Radca ambasady w randze ministra oświadczył, że

Edward Ochab przyjął członków Komitetu Obchodów Tysiąclecia

Przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Edward Ochab przyjął 23 bm. w Belwederze członków Prezydium Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia: prof. dr. Henryka Jabłońskiego, prof. dr. Witolda Hensla, sekretarza komitetu mgr. Mariana Dobrowolskiego oraz dyrektora Muzeum Archeologicznego w Warszawie prof. dr. Zdzisława Rajewskiego.

Przedstawiciele Komitetu Naukowego Obchodów Tysiąclecia poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o dorobku badań archeologicznych związanych z jubileuszem oraz o przygotowaniach do I Międzynarodowego Kongresu Archeologii Słowiańskiej, który odbędzie się w Warszawie w dniach 14—18 września.

Edward Ochab wyraził głębokie uznanie dla osiągnięć naszych archeologów i przekazał organizatorom kongresu życzenia pełnego sukcesu tej ważnej imprezy naukowej związanej z jubileuszem Tysiąclecia Państwa Polskiego. PAP

Urodzaj i... niepogoda



Na polach rospodstawstwa doświadczalnego „Herbapol” w Strykowie (pow. poznański)

rozpoczęły się wreszcie żniwa żytnie. Kłosa dorodne, każdy zawiera powyżej 60 ziaren. Urodzaj więc bardzo dobry. Wielu rolników obkosowało łany żyta, by móc wiechać ze sнопowiazalkami. Jęczmień także już dojrzewa i szczególnie na lżejszych glebach czeka na kosze. Tymczasem pogoda „w kratkę”. Wiejscy „meteorolodzy” twierdzą, że potrwa tak dłużej. Trzeba więc wykorzystywać każdą dogodną porę na koszenie i zwózke. Na zdjęciu: żniwa żytnie na polach pod Strykowie. (p)

Fot. (2) — K. Przychodźki

Proces Geralda Brooke'a

Świadkowie, zeznający w piątek na toczącym się w Moskwie procesie obywatela brytyjskiego Geralda Brooke'a, w pełni potwierdzili zarzuty zawarte w akcie oskarżenia.

Oskarżony Brooke przekazał mi album i neseser z ukrytymi materiałami antyradzieckimi — oświadczył świadek Jurij Konstantinow. W mieszkaniu tego świadka Brooke został ujęty 25 kwietnia br. na gorącym uczynku.

Podczas rozprawy prokurator oświadczył, że Jurij Konstantinow nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Świadek Konstantinow — powiedział prokurator — nie uczestniczył w przestępstwie działalności Brooke'a ani w organizacji „NTS”. Postąpił on jak patriota.

W toku procesu wykazano, że materiały, które Brooke przywiózł do ZSRR, mają antyradziecki, dywersyjny charakter. Eksperti — specjaliści w dziedzinie kryminalistyki, chemii i radiotechniki — stwierdzili wrogi charakter materiałów organizacji „NTS”.

Aresztowanie szpiega w ZRA

Władze bezpieczeństwa ZRA aresztowały jednego z czołowych redaktorów dziennika „Al Achbar”, Mustafę Aminę. Krótki komunikat ogłoszony w związku z tym podaje, że sprawa Aminy dotyczy bezpieczeństwa państwa.

Agencja MEN podaje, że Mustafa Amin okazał się agentem wywiadu amerykańskiego, działającego na terenie ZRA. Pod maską dziennikarza zbierał on i dostarczał amerykańskiej służbie wywiadowczej informacje charakteru wojskowego, politycznego i gospodarczego. Przekazywanie tych informacji przynosiło szkodę państwowym interesom ZRA.

Agent amerykański aresztowany był w momencie, gdy spotkał się z amerykańskim attaché w ambasadzie USA w Kairze.

Ambasador USA w Kairze został wezwany do egipskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie zażądano wyjaśnień. Zdaniem obserwatorów politycznych w stolicy ZRA, sprawa Mustafy Aminy może mieć daleko idące konsekwencje. (PAP)

Nowe projekty ustaw wpłynęły do laski marszałkowskiej

Do laski marszałkowskiej wpłynęły cztery projekty ustaw:

- o prawie właściwym dla międzynarodowych stosunków osobistych i majątkowych;
- o zmianie ustawy o zaopatrywaniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz ich rodzin i domowników;
- o zaopatrywaniu rolnictwa i wsi w wodę;
- o zmianie dekretu o niektórych podatkach i opłatach terenowych.

Projekt ustawy o prawie właściwym dla międzynarodowych stosunków osobistych i majątkowych (zwanego też międzynarodowym prawem prywatnym) określa, jakiego kraju prawo — polskie czy obce — ma być stosowane w zakresie tych stosunków. Dotychczasowe przepisy w tej dziedzinie pochodzą jeszcze z 1926 r. są niedostosowane do naszego prawa cywilnego, a w niektórych punktach są wręcz anachroniczne (jak np. nieuzasadnione faworyzowanie prawa kraju męża w stosunkach rodzinnych). Normując w nowy sposób szereg problemów prawnych projektowana ustawa nie narusza obowiązujących umów międzynarodowych. Uchwalenie przez Sejm tego prawa stanowić będzie za kończenie wielkiej kodyfikacji prawa cywilnego i rodzinnego.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrywaniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz ich rodzin i domowników — przewiduje objęcie członków niższych typów spółdzielni oraz ich rodzin takimi samymi uprawnieniami emerytalnymi jakie obowiązywały dotychczas tylko w spółdzielniach wyższego typu. Warunkiem — w myśl projektu — jest przestrzeganie norm statutu tych dotyczących wielkości

Długa seria

„Kosmos - 76”

Związek Radziecki umieścił w piątek na orbicie wokółziemskiej sztuczne satelity „Kosmos-76”. Wyposażono go w aparaturę naukową do prowadzenia badań zgodnie z programem serii „Kosmos”, rozpoczętym w marcu 1962.

Wszystkie przyrządy i zespoły „Kosmosu-76” pracują normalnie. (PAP)

Co sekundę 67 funtów

W Brytanii wydaje co sekundę 67 funtów sterlingów na cele militarne, a ogólna suma tych wydatków w bieżącym roku wyniesie ma 2120 mln. funtów sterlingów — stwierdza 73 deputowanych labourystowskich w oświadczeniu opublikowanym na łamach tygodnika „Tribune”.

Kim jest dr Stolting?

Obrońca z brunatną przeszłością

Po 177 dniach przewodu sądowego toczącego się przed trybunałem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem proces zbrodniarzy oświecenijskich wszedł w końcową fazę. W czwartek wystąpił ostatni z 20 obrońców oskarżonych, adwokat Hermann Stolting II, zamykając trwający 3-miesięczny okres wystąpień obrońców.

Adwokat Stolting zażądał przerwania postępowania sądowego wobec oskarżonego Emila Bednarka, a zbrodnicze praktyki stosowane przez oświecenijską załogę SS wobec więźniów adwokat określił jako niezbędne dla utrzymania „spokoju i porządku” w obozie.

Znany już z poprzednich prowokacyjnych wystąpień Stolting ponownie zaatakował generalnego prokuratora Fritza Bauera, zarzucając mu, że nie potrafił udaremnić „prób wpływania na świadków w sensie niekorzystnym dla oskarżonych”.

W wystąpieniu swym Stolting potwierdził, iż w latach 1941—1942 pełnił funkcję hitlerowskiego prokuratora w okupowanej Polsce. Będąc na tym stanowisku ferował liczne wyroki śmierci wobec niewinnej ludności. Adwokat stwierdził, że był wówczas przekonany, iż „wszystkie te przedsięwzięcia były niezbędne z punktu widzenia interesów wojny”.

Brunatna przeszłość Stoltinga rozpoczęła się zresztą znacznie wcześniej. Przed doświadczeniem Hitlera do władzy — był członkiem nacjonalistycznej Kampfgemeinschaft Junger Deutschnationaler, a następnie członkiem Deutschnationale Volkspartei.

Po dojściu Hitlera do władzy — członek Hitlerjugend. Od 1. 1. 1940 r. — członek NSDAP nr 8391 417. Członek dywersyjno-szpiegowskiej organizacji „Verein fuer Deutschum im Auslande”.

18. 4. 1941 r. — mianowany prokuratorem we Frankfurcie.
4. 6. 1941 r. — przeniesiony do prokuratury przy Sądzie Krajowym w Bydgoszczy. W okresie od 25. 7. 1942 r. do 3. 8. 1942 r. pełni zastępstwo prokuratora w Toruniu. W czasie od 21 do 25. 8. 1942 r. pełni zastępstwo funkcje prokuratora w Grudziądzu.
16. 10. 1942 r. zostaje powołany do Wehrmachtu.
Członek hitlerowskiego związku pracowników (NSRB). Z opinii prezydenta Sądu Krajowego i Pro-

kuratury Bydgoskiej: „dobra opinia zawodowa, wierny państwu narodowo-socjalistycznemu”.

Oto sylwetka obrońcy — nie tylko procesowego — katów oświecenijskich, dr Hermann Stoltinga — zarysowana w obszernym artykule pióra dr. Szymona Datnera w 12 numerze „Prawa i Życia” z 6 czerwca br. (z artykułu tego zacytowane zostały powyższe dane).
Na podstawie zachowanych w archiwach akt sądownictwa hitlerowskiego dr Datner przytacza przykłady zbrodniczej działalności Hermann Stoltinga jako prokuratora w Urzędzie Nadprokuratorskim w Bydgoszczy, m. in. jego postępowanie w sprawach zakończonych wyrokami śmierci wydawanymi na Polaków przez Sondergerichty w 1942 r. — w okresie gorączkowej działalności germanizacyjnej na Pomorzu.
Cytowane przez autora artykułu akta notują m. in.:
— Godz. 6.02. dr Stolting i towarzyszący mu urzędnicy znajdują się na miejscu kaźni w więzieniu, gdzie oczekuje już kąt Berdt i jego trzech pomocników. O godz. 6 minut 2 sek. 6, dwaj urzędnicy wchodzi na dziedzińca więziennego Ludwika Siemienieckiego (robotnika rolnego skazanego na śmierć 12. 3. 1942 r.). Dr Stolting, kierownik egzekucji, po zidentyfikowaniu skazańca, odczytuje mu wyrok i dekret o odrzuceniu próśby o łaskę. Potrzebuje na to 5 sekund. O godzinie 6 minut 2 sekund 11 „zleca prokurator dr Stolting katowi wykonanie wyroku”. O godzinie 6 minut 2 sekund 24, melduje kat wykonanie wyroku. Jak stwierdza strupiatelnia protokół egzekucyjny, od sprowadzenia skazańca do zameldowania o wykonaniu upłynęło 15 sekund.

„Gdy z ławy obrońców we Frankfurcie n. Menem — pisze Sz. Datner — zabrzmi głos dr. Hermann Stoltinga, to audytorium i cały świat usłyszą nie tylko przemówienie w obronie ludobójców. To będzie głos pro domo sua — we własnej obronie. Ci „ludzie” na ławie oskarżonych czynili to samo, co czynił dr Stolting, tylko na skalę bez porównania większą i bez zbitych ceremonii i formulek. Obrońca i oskarżeni byli razem kółkami i kółkami w gigantycznej maszynie zniszczenia, zabijającymi się i uzupełniającymi”. (PAP)

Dla agronomów gromadzkich i zootechników

Dodatki pieniężne za wykształcenie i staż

W celu przeciwdziałania plynności kadr oraz stworzenia agronomom lepszych warunków pracy, powiązania ich z poszczególnymi rejonami produkcyjnymi — KERM powziął ostatnio uchwałę o wprowadzeniu dodatków dla agronomów gromadzkich.

Zgodnie z tą uchwałą i zarządzeniem wykonawczym Centralnego Związku Kółek Rolniczych, każdy agronom gromadzki, który ma dyplom ukończenia wyższej uczelni rolniczej, będzie otrzymywał 15-procentowy dodatek do uposażenia miesiecnego.

Ponadto wszystkim agronomom gromadzkim, którzy przepracowali co najmniej 5 lat w jednej gromadzie, lub taki sam okres w różnych gromadach, na podstawie przeniesień służbowych — przysługuje dodatek miesięczny w wysokości 10 proc. uposażenia.

Dodatki za wykształcenie i staż mogą być przyznawane i wypłacane od 1 lipca br.

Warto dodać, że z podobnych dodatków będą korzystać również gromadscy zootechnicy, podlegli Wydziałom Rolnictwa i Leśnictwa Prezydentów PRN. (PAP)

W jedenaście lat po uruchomieniu pierwszego wielkiego pieca w Nowej Hucie

22 lipca minęła 11 rocznica uruchomienia pierwszego obiektu hutniczego — wielkiego pieca w Kombinacie im. Lenina. Od tego czasu zakład ten, którego budowę rozpoczęto w 1949 r., urosł do największego w Europie przedsiębiorstwa hutniczego produkującego ponad 2,5 mln. ton stali rocznie, tj. niemal dwukrotnie więcej niż dawały wszystkie huty przedwojenne Polski.

Huta im. Lenina, wzniesiona przy pomocy Związku Radzieckiego i bazująca głównie na radzieckich dostawach rudy żelaznej, w znacznej mierze spłaciła już sumy wydane na jej budowę. Z ok. 20 mld zł wydatkowanych dotychczas, kombinat zwrócił w postaci zysków ok. 15 mld zł. Codzien-

Wizyta premiera Ugandy w ZSRR

Rząd radziecki wydał 22 bm. w Wielkim Pałacu Kremlo-wskim śniadanie na cześć bawiacego z oficjalną wizytą premiera Ugandy, dra A. M. Obote. Ze strony radzieckiej byli obecni: A. Kosygin, M. Susłow, N. Szwernik, G. Woronow i inne oficjalne osobistości.

Przemawiając na przyjęciu premier Kosygin stwierdził, że w ciągu niespełna trzech lat od chwili ogłoszenia niezawisłości Ugandy między obu krajami ukształtowały się dobre, przyjazne stosunki wzajemne. Podstawą do dalszego rozwoju tych stosunków będą podpisane w roku ub. porozumienia w sprawie handlu oraz współpracy gospodarczej i technicznej.

Podkreślając wielkie znaczenie obecnej wizyty premiera Ugandy, szef rządu radzieckiego wyraził nadzieję, że przyczyni się ona do jeszcze lepszego zrozumienia wzajemnego między narodami Ugandy i ZSRR, do dalszego umocnienia przyjaznych więzi politycznych, gospodarczych i kulturalnych między obu państwami. (PAP)

Dziennikarze bułgarscy w redakcji „Głosu”

Wczoraj w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” złożyła wizytę grupa dziennikarzy bułgarskich przebywająca w naszym kraju wraz z delegacją Bułgarskiego Związku Chłopskiego. Dziennikarzom towarzyszył naczelny redaktor „Gazety Chłopskiej” Julian Mikolajczak. W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze omówiono doświadczenia redakcji bułgarskich i naszej. (jk)

nie wypracowuje on ponad 7,5 mln zł zysku. Tylko w bież. roku huta da ok. 3,4 mld zł do chodu.

Wyniki uzyskiwane przez blisko 20-tysięczną załogę huty (skompletowaną w głównej mierze z dawnych mieszkańców przedludnych wsi woj. wództw krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego) są efektem zarówno stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych robotników, techników i inżynierów, jak też stosowanych tu nowoczesnych metod i technologii produkcji. Pozwalają one na uzyskiwanie produktów o najwyższym standardzie światowym, m. in. sprzedawanych w znacznej ilości za granicą blach ocynkowanych i ocynkowanych. Dobrą markę zdobyły także rury stalowe, drut, a także produkty potrzebne dla zapewnienia właściwej pracy kombinatu: koks hutniczy, spiek (aglomerat) wyroby ogniotrwałe itp.

W nadchodzącej 5-lacie, która upływać będzie w Hucie im. Lenina pod znakiem dalszych starań o podniesienie jakości, podkrakowski kombinat zostanie zmodernizowany i rozbudowany. Decydujące znaczenie będą miały zwłaszcza: pierwsza w Polsce stalownia kon-

W Kaliszu

Tablica pamiątkowa ku czci Marii Dąbrowskiej

W Kaliszu — mieście rodzinnym Marii Dąbrowskiej, odsłonięto 22 bm. tablicę pamiątkową ku czci wielkiej pisarki. Tablicę wmurowano w fronton jednego z bloków w nowym osiedlu mieszkaniowym „Kaliniec”, którego nazwę zaczerpnięto z powieści M. Dąbrowskiej „Noce i dnie”.

Uroczystość zgromadziła wielu mieszkańców Kalisza, przede wszystkim młodzież. Wzięli w niej udział przedstawiciele miejskich władz partyjnych i państwowych oraz działacze kulturalni.

Pod pamiątkową tablicą delegacje społeczeństwa złożyły wieńce i kwiaty. (PAP)

Starcia robotników z policją w Chile

W dniu 21 bm. w porcie Valparaiso (Chile) doszło do starć między robotnikami portowymi a policją. W czasie starć 20 osób zostało rannych, w tym dwóch policjantów. W wyniku zajścia aresztowano 20 osób.

Agencja Reutersa przypomina, że wydarzenia w Valparaiso w dniu 21 bm. stanowią niejako punkt szczytowy prowadzonej przez robotników już od miesiąca akcji protestacyjnej przeciwko nowemu rozkładowi zmian. (PAP)

Koń wolał ucho...

Pewien policjant angielskiego hrabstwa Hertfordshire padł ofiarą dziwnego gustu swego konia. Dwuletni ogier „Jo Boy” w momencie, kiedy policjant podawał mu kawałek chleba, odgryzł mu nagle ucho.

W otoczeniu nieszczęsnego policjanta wyrażano przypuszczenie, że koń pomylił się i ucho wziął za chleb. Kiedy policjant opuszczał szpital po kuracji, powiedział z iście angielską flegmą: „co robić — niefortunny wypadek”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Podwyżka opłat pocztowych we Włoszech

Na otwartym posiedzeniu włoskiej Rady Ministrów zapadła decyzja ponownego pośredniego opodatkowania obywateli na rzecz skarbu państwa.

Po ostatniej o 100—150 proc. podwyżce biletów autobusowych i tramwajowych w Rzymie, po nieoficjalnym 100-procentowym wzroście kosztów zużycia gazu, po bardzo poważnym skoku rachunków do telefonicznych obecnie przyszła kolej na podwyższenie opłat pocztowych i telegraficznych, w niektórych wypadkach trzykrotnie. Obywatele włoscy stracą przy tej okazji około 60 miliardów lirów rocznie. PAP

Ponad 9 tys. wypadków na drogach w I półroczu br.

W pierwszym półroczu br. milicja zanotowała 9.353 wypadki drogowe tj. o 191 więcej niż w analogicznym okresie 1964 r. Zginęło w nich 917 osób, a ponad 8 tys. odniosło rany.

Jak informuje szef Inspektoratu Ruchu Drogowego KG MO, płk. M. Syczewski — niepokojąco wzrasta liczba wypadków powodowanych przez dorosłych pieszych — z 1.734 w ub. r. do 2.159. Mniej jest natomiast wypadków powstających w wyniku braku opieki nad nieletnimi. Dzięki wzmożonej działalności milicji zmniejszyła się również w br. liczba wypadków powodowanych przez nietrzeźwych kierowców. (PAP)

B. prezydent Brazylii krytykuje USA

Interesy monopoli USA stanowią zagrożenie niezależności i bezpieczeństwa Ameryki Łacińskiej — oświadczył w czwartek na konferencji prasowej w Santiago de Chile były prezydent Brazylii, Janio Quadros.

Krytykując Organizację Państw Amerykańskich Quadros oświadczył, że Stany Zjednoczone nadmiernie panoszą się w tej organizacji. Podkreślił on, że kraje Ameryki Łacińskiej nie zdołają uwolnić się od obcych wpływów i wywalczyć niezależności gospodarczej, jeżeli nie wezmą całkowicie w swoje ręce i nie znacjonalizują głównych bogactw naturalnych.

Były prezydent Brazylii potępił interwencję USA w Republice Dominikańskiej podkreślając, że przetrwanie wojsk do tego kraju w niczym nie różni się od interwencji posunięć USA przeciwko Kubie i Wietnamowi. (PAP)

Sądy zmniejszyły zaległości w sprawach karnych

W związku z utrzymującym się od kilku lat spadkiem napływu spraw karnych, w ostatnim okresie nastąpiło zmniejszenie zaległości w sądach w tym zakresie. Tak np. do sądów powiatowych wpłynęło w I kwartale br. 82,7 tys. aktów oskarżenia, tj. o 13 proc. mniej niż w ciągu jednego kwartału 1963 r.

W końcu 1963 r. oczekiwało na załatwienie w sądach powiatowych 77 tys. spraw. W ciągu z górą roku liczba ta zmniejszyła się o ok. 47 proc.

Drugim obok amnestii czynnikiem, który wpływa na zmniejszenie zaległości jest przyspieszenie postępowania sądowego. W ub. roku przeciętna sprawa karna była w sądzie powiatowym załatwana — licząc od daty złożenia aktu oskarżenia — w ciągu 1,3 miesiąca, a w niektórych okęgach: białostockim, olsztyńskim, zielonogórskim i woj. łódzkim — nawet krócej niż w miesiąc. Również w sądach wojewódzkich I instancji nastąpiło pewne przyspieszenie postępowania, choć nie tak wy-

raźne, jak w sądach powiatowych.

Znacznie gorzej niż w sprawach karnych przedstawia się sytuacja w zakresie sprawności postępowania sądów w sprawach cywilnych. W sądach powiatowych zaległości wyniosły z końcem I kw. br. 152 tys. spraw, z czego 42 tys. z nich oczekiwało na załatwienie ponad pół roku. Załatwienie jednej sprawy cywilnej spornej w sądzie powiatowym trwało w ub. r. przeciętnie 4,3 miesiąca.

Na sytuację taką wpłynął głównie występujący od kilku lat znaczny wzrost spraw cywilnych — spornych, a więc najbardziej pracochłonnych. Świadczą o tym liczby — 437 tys. spraw spornych wpłynęło do sądów powiatowych w ub. r., a 330 tys. przed 10 laty. Ta tendencja wzrostu występuje również w sądach wojewódzkich.

Pewna poprawa w zakresie sprawności postępowania nastąpiła w br.: sądy załatwiły więcej spraw cywilnych niż ich wpłynęło i zaległości nieco się obniżyły. Nastąpiło to m. in. dzięki skierowaniu do spraw cywilnych pewnej liczby sędziów, orzekających poprzednio w sprawach karnych. PAP

6 ofiar pioruna w Międzyzdrojach

Podczas silnej burzy w Międzyzdrojach zostało porażonych od pioruna 6 osób, w tym jedna śmiertelnie.

Od uderzenia pioruna w drzewo, pod które schroniła się grupa osób, zginął 43-letni mieszkaniec Poznania Alfred Wąsowski. Jego żona Bogumiła i sześcioletni synek a także Halina Kosowska — przewiezieni zostali do szpitala. Dwie ciężkie porażone osoby zostały opatrzone na miejscu.

Red. Maciejowi Stąbrowskiemu

z powodu śmierci

SYNKA JAROSŁAWA

wyrazi serdecznego współczucia

składa

zespół „Głosu Wielkopolskiego”

Klimat
sprzyja postępowi

Ostrzeszów postawił na inicjatywę

— „Panie naczelniku, niech pan popchnie u siebie, w Zjednoczeniu i w Komisji Cen nasz wniosek w sprawie Molotowa. To dla nas ważna sprawa! Konrad Kozłowski — naczelnik działu zbytu Zjednoczenia Przemysłu Terenowego w Poznaniu kiwa głową: — ależ tak, tak, popchnę! Zaangażowany jestem: — co tam szukacie, jakas „cicha” podwyżkę cen? Dyrektor Ostrzeszowskich Zakładów Chemicznych — Franciszek Czochra spojrzal na mnie z wyrazem. Podwyżkę? Ależ przecież, a ponadto — obniżenie ceny na preparat molobójczy: z 4,20 zł na 2,20 zł za paczkę.

Chcąc ratować sytuację szybko zadałem pytanie, jak do tego doszli, że po takiej obniżce nie poniosą strat? Dyrektor wskazał na głównego inżyniera Wacława Presza: autor nowej kalkulacji najlepiej powie w czym rzecz.

Poszliśmy do fabryki. Pierwsze co mnie uderzyło, to niespotykana w przemyśle terenowym wielkość i nowoczesność hal i urządzeń, a ponadto — czystość i porządek oraz stosunkowo mała liczba zatrudnionych. Na przykład w wielkiej hali proszkowni — jeden człowiek. Na tle dwupiętrowych urządzeń wyglądał niczym

liliput. W innych działach: konfekcji środków piorących, produkcji środków ochrony roślin i środków zwalczania szkodników, przetworów woskowych i pokostów — pracuje nieco więcej ludzi. Jest jednak faktem, 240 pracowników tej fabryki daje roczną produkcję wartości 82 mln. zł.

Inżynier Presz co chwilę zatrzymuje się przy poszczególnych urządzeniach i opowiada: — Niech pan spojrzysz, na te filtry przy młynie. Nietypowe, prawda? Najlepsi specjaliści od wentylacji głowili się nad odpylem hali młynowej. Nie wychodziło. Myślnie za stosowali te rękawy-balony ze zwykłego muslinu. Wychwytują 80 procent pyłu! I kosztują grosze.

— A wie pan kto się do tego przyłożył? Tu padają nazwiska i fakty z życia fabrycznego, o zasługach wielu inżynierów, majstrów, robotników. I tak jest przy każdym oglądanym urządzeniu. Inżynier Presz nigdy nie mówi „ja”, zawsze „my”.

Patrzę więc na te rękawy-balony podwiązane u stropu niczym gigantyczne kielbasy, oglądam do wewnątrz wmontowany w całość półautomatyczny urządzenie proszkowni taśmowy transporter rolniczy, podziwiam prostotę pomysłową „ożenienia” samochodowej

skrzyni biegów z silnikiem elektrycznym i wahadłową gilotyną do wórkowania mydła oraz na wiele innych pomysłów mechanicznych poszczególnych procesów produkcji.

Myślę: jak to się dzieje, że kierownictwo jednego zakładu umie „zarazić” nowatorstwem całą zagłogę, a w innym traktuje się racjonalizatorów jako zło konieczne? Dlaczego w Ostrzeszowie, małym miasteczku, potrafia zdobyć zdolnych inżynierów, techników, chemików i utrzymać ich, związać z zakładem, a z innych miasteczek inżynierowie uciekają?

Odpowiedź może być tylko jedna. Ostrzeszowskie władze potrafiły stworzyć w zakładach klimat sprzyjający nowinkom technicznym. Postęp techniczny stał się tam czynnikiem społecznego splendoru i warunkiem rozwoju miasta. Nie przypadkiem elektromagnetyczne sprzęgi narodziły się właśnie w małym zakładzie, podległym radzie narodowej Ostrzeszowa. Nie przypadkiem też zakłady chemiczne, które zwiedzam, opanowują produkcję wciąż do nowych rodzajów dotychczas importowanych chemikaliów, obniżają koszty ich produkcji i cenę, planują swoje filie w sąsiednich powiatach i prawie trzykrotny wzrost produkcji w przyszłej 5-lacie.

Nie znaczy to, że ostrzeszowski przemysł nie ma kłopotów; pracuje przecież w tych samych warunkach co wszędzie. Weźmy np. fabrykę, którą zwiedzam. Większość jej produkcji stanowią środki piorące, kilka rodzajów proszków do prania i szorowania, wybielacze, mydła w proszku, słynny ze swej jakości „Piano” w płynie itd. Dzienna produkcja fabryki jest tak duża, a magazyny wyrobów gotowych tak małe, że każde zamówienie w odbiórze towaru przez handel, oznacza przymusowy postój mydlarni i proszkowni. To najbardziej boli pracowników fabryki.

Nie mogą zrozumieć, dlaczego do sklepów Ostrzeszowa, Ostrowa i Kalisza przywozi się proszki z innych regionów kraju, a ostrzeszowskie — wysyła się właśnie tam! Po co te krzyżujące się przewozy? Pracownicy uważają, że ich fabryka powinna mieć pierwszeństwo w zaopatrywaniu sklepów w województwie poznańskim. Dostawy „z zewnątrz” powinny mieć wyłącznie charakter uzupełniający i wzbogacający asortyment. Pro pozycja na pewno słuszna. Władze wojewódzkie już ją po parły.

Albo inna sprawa: deszczowa wiosna i lato sprzyjają znakomicie rozwojowi chwastów i owadów szkodliwych. Popyt

Usprawniamy system zarządzania gospodarką

Szklanki zamiast galonów

Konia z rzędem temu, kto upoluje w sklepie zwykłą szklankę za dwa złote, zamiast trzykrotnie droższej w rżnięte bogato girlandy. Konia z rzędem temu, kto znajdzie jednokolorowy komplet talerzyków do ciasta za 40 zł. Znaleźć talerzyki z wątpliwej wartości złoconym ornamentem nie jest trudno — kosztują jednak 160 zł.

Mogliśmy wyliczyć całą litanię artykułów powszechnego użytku, które nie znajdują nabywców tylko dlatego, że zaaplikowane im ozdóbki dają taki efekt i wysoką cenę. Artykułów, które powinny zaspokajać codzienne potrzeby obywateli, a więc powinny być łatwo dostępne i tanie.

Co się komu opłaca?

Ale są dwa punkty widzenia: klienta i fabryki. Klient chciałby mieć w sklepie szklanki, fabryka woli produkować galony, szklane akwarie lub kilkulitrowe słoje. Klient może biegać i szukać, fabryka woli — i trudno jej się dziwić — robi to, co jej się opłaca. A więc artykuły ciężkie, pochłaniające wiele surowca, wymagające małego nakładu pracy. Fabryka woli robić kotły, niż rondelki. Fabryka woli produkować piwo w beczkach, niż butelkowane, bo na 1 hektolitr piwa beczkowego potrzebuje 8 roboczogodzin a na 1 hektolitr butelkowanego — 25 roboczogodzin. Piwo w butelkach ma zbyć nieograniczony, z beczkami bywają kłopoty. Jak się nie sprzeda od razu, resztę trzeba wylać, bo szybko fermentuje. Ale fabryka otrzymuje zapłatę za całą beczkę — straty idą na konto handlu i klienta.

A więc fabryka staje się przyszłościowym nosem dla tabakiery. Taki punkt widzenia dyktuje niektórym naszym załkom przemysłowym zasadą „nie sprzedaj, tylko wstaw” — sunku do ogólnej wartości produkcji wykonanej przez zakład. Zasada ta, jakkolwiek krzywdząca dla rynku, stosowana jest jeszcze w wielu zakładach w kraju, zwłaszcza w przemyśle terenowym i spółdzielczości pracy. W przemyśle kluczowym bowiem wprowadza się coraz szersze życiowo uzasadnione mierniki produkcji. Już około 1/3 zakładów przemysłowych w Polsce odeszła od wskaźnika wartości produkcji globalnej.

Nowa miara

Tendencja do ustalenia nowych mierników produkcji zaczyna w tym roku występować również w drobnej wytwórczości, a więc w przemyśle, który w produkcji artykułów powszechnego użytku i codziennych drobiazgów odgrywa bardzo poważną rolę. Można zatem oczekiwać, że zapowiadające się tu zmiany pozwolą pełniej zaspokoić potrzeby nabywców i uwzględnić ich życzenia.

Nowymi zasadami planowania w zakresie funduszu płac objęte zostały od lipca br. nie które przedsiębiorstwa i zakłady drobnej wytwórczości w woj. lubelskim, rzeszowskim i łódzkim, spółdzielnie pracy w woj. poznańskim i krakowskim oraz zakłady zrzeszone w Krajowym Związku Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Cepelia”.

Na czym te nowe zasady polegają? Przede wszystkim znoszą tzw. dyrektywne wskaźniki limitów zatrudnienia i wprowadzają zasadę ustalania funduszu płac nie w stosunku do całkowitej wartości produkcji, ale w stosunku do ilości pracy, jaką w dany pro-

Możliwości pracy

Oznacza to, że np. hutą szkła w Dąbrowie k/Lukowa może zainteresować się bardziej produkcją szklanek niż galonów, a zniesiony limit za trudnienia pozwoli jej zatrudnić więcej dmuchaczy na linii szklanych drobiazgów. Oznacza to również, że do kiosków trafi więcej piwa w butelkach, a do sklepów więcej talerzy bez złocen. Z wstępnych obliczeń wynika, że dzięki tym nowym zasadom będzie można znacznie zwiększyć zatrudnienie w II półroczu, a ponadto rozszerzyć szereg chałupników. Jeśli zwiększona będzie produkcja pracochłonna, to w myśl nowych zasad bez trudności odpowiednio będzie wzrastał fundusz płac.

Jak ta zgodność interesów klienta i fabryki będzie owocować w praktyce, zobaczymy za pół roku. Wówczas zostaną podsumowane pierwsze wyniki eksperymentu. Ocena ta stanowić będzie podstawę do rozszerzenia nowych zasad planowania na wszystkie zakłady drobnej wytwórczości w całym kraju.

Rzecz tym bardziej istotna, że zmiany systemu zarządzania i planowania w pionie KDW stanowią część składową ogólnych reform, wprowadzanych w całej naszej gospodarce.

WIESŁAWA ŁASKOWSKA

Chudniemy pół kg na tydzień

Prawie pół kg tygodniowo można tracić na wadze, zżywając — „Pre-Sate”, preparat, tłumiący apetyt. Lek ten dostępny jest na razie w Stanach Zjednoczonych — tylko na podstawie recepty lekarskiej i może być stosowany jedynie w połączeniu z przepisaniem przez lekarza diety.

Po zażyciu „Pre-Sate” kieruje się do tej części mózgu, gdzie znajdują się ośrodki, zawiadujące sprawami „żywnościowymi” i odczuwaniem sytości. Działa na te ośrodki w ten sposób, że człowiek częściowo traci zainteresowanie dla jedzenia.

W swobodnym przekładzie z angielskiego, „Pre-Sate”, znaczy „z góry nasycony”. (PAP)

A-DNIEPROW SZKARŁATNE PALMY OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

We wszystkich pokojach sygnalizacja była skonstruowana według tego samego wzoru. Jednak to, że zorientowałem się w tym nieskomplikowanym schemacie, jeszcze nie rozwiązywało kwestii, jak mogę wyiść niezauważony z laboratorium. Oczywiście, mogłem gdziekolwiek zewrzeć kilka elektrod i wzbudzić u kontrolerki urażenie, ale siedzę na miejscu. Ale przecież zobaczy, że przenoszę się z miejsca na miejsce i od razu zorientuje się skąd się wziął drugi człowiek. I wtedy wpadłem na pomysł. Niewiele myśląc rozciągnąłem się na środku pokoju i pozwoliłem popęzłemu na brzuchu. Po czym leżałem kilka minut nieruchomo, czekając, co z tego wyniknie. I stało się tak jak przewidywałem. Ostro zadzwonił telefon. Uśmiechnąłem się i leżałem dalej. Telefon zadzwonił jeszcze kilka razy, a potem rozleciał się nieprzerwanie. Byłem pewny, że gdybym przeleżał jeszcze parę minut cały personel zostałby postawiony na nogi. Szybko poderwałem się i zdjąłem słuchawkę.

— Gdzie się pan podziewał — usłyszałem trwożliwe pytanie.

— Podziewałem się? Nigdzie się nie podziewałem — odpowiedziałem zdziwionym głosem.

— Proszę więc powiedzieć, co za cuda pan tam u siebie wyprawia.

Przeczekawszy sekundę z udanym zachwytem powiedziałem:

— Madame, wasze zdolności obserwacyjne mnie wzruszają. Rzeczywiście wyprawiam cuda. Wszedłem na laboratoryjny stół i próbowałem zdjąć z okna zastonę, na której osiadły kilookramy pyłu. Jeśli by stół nie był z jakiego idiotycznego powodu przytwierdzony do podłogi byłoby mi się to udało. Niestety...

— Dostyć gadania! — przerwała mi. — Jutro przysięgnę, że by zmienił zastonę.

38

Zatem mogę teraz poruszać się po laboratorium niezauważony. Należy wprawdzie nie chodzić, a pełzać na brzuchu, ale mnie to zupełnie urzucało.

Pozostało niewiele. Trzeba było tak zrobić, by Frau Einzieg myślała, że jestem w laboratorium chociaż mnie tu nie będzie.

Badając swoje łóżko znalazłem kontakt elektryczny w siatce sprężynowej. Kiedy się kładłem siatka wyciągała się i dotykała podłogi metalowej listewki izolowanej od powstałego korpusu porcelanowym poprzeczkami. Wystarczyło złaczyć siatkę z poprzeczkami drutem i Frau Einzieg będzie myślała, że śpię. Teraz kiedy system sygnalizacji był rozpoznany, pozostało obmyślić szczegół swej przyszłej podróży tą drogą, która ongiś przyszedł Poisson.

Leżąc, będę musiał zewrzeć końce przewodów pod łóżkiem. Potem spełzną na podłogę i przeczołgam się dzieś metrów do transformatora. Tam czeka mnie skomplikowane ćwiczenie gimnastyczne: wpłynąć do otworu nie wstając na nogi.

Wejście do transformatora znajdowało się na wysokości pół metra nad podłogą i wchodzić się do niego z pozycji leżącej było niemożliwością. Długo rozmyślałem, jak to zrobić. Był to główny etap całej mojej podróży.

W ciągu kilku dni dokładnie przygotowywałem się do przedsięwzięcia wyprawy. Zważywszy drutem siatkę łóżka z metalową listewką pełzałem nocami po laboratorium, żeby upewnić się, że taki sposób poruszania się jest niezawodny. Przez ten czas obmyślałem jak wchodzić się niezauważenie do transformatorowej budki. Należało uprzednio otworzyć drzwi i przetrząść przez nie pętle ze sznura.

(cdn)

Ochotnicza służba wojskowa

Szybki rozwój szkolnictwa zawodowego w naszym kraju uzasadniony jest — jak wiadomo — potrzebami gospodarki. Wiąże się on też częściowo z zainteresowaniami młodzieży, garnącej się do szkół, których ukończenie daje w stosunkowo krótkim czasie — kwalifikacje zawodowe. Nie każdy jednak po otrzymaniu świadectwa szkoły podstawowej ma możliwość kontynuowania nauki w obranym kierunku. Mimo starań władz oświatowych, dotychczasowa sieć szkół zawodowych nie obejmuje jeszcze wszystkich miast „poniżej” powiatu. Nowe możliwości w tej dziedzinie stwarza obecnie ochotnicza długoterminowa służba wojskowa. Jej ukończenie równoznaczne jest z uzyskaniem kwalifikacji, przydatnych w różnych gałęziach produkcji.

— Jakie warunki powinien spełniać kandydat ubiegający się o przyjęcie do ochotniczej służby — na to pytanie odpowiada ppłk Franciszek Kowandy z Wojskowej Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu.

— Zgodnie z rozkazem Ministra Obrony Narodowej z czerwca br. wprowadzono ochotniczą, 5-letnią służbę wojskową dla młodzieży w wieku od 17 do 19 lat. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej oraz decyzja Powiatowej Komisji Porobowej. Młodzi ludzie ubiegający się o przyjęcie składają w Wojskowej Komendzie Rejonowej właściwej dla stałego miejsca zamieszkania podanie wraz z świadectwem szkolnym. Do tego dołączyć należy zobowiązanie pisemne do odbycia długoterminowej służ-

by wojskowej i oświadczenie rodziców lub opiekunów — stwierdzające, że ochotnik nie

Nowe możliwości zdobycia zawodu

jest jedynym żywicielem rodziny. Oświadczenie takie powinno być uwierzytelnione przez odpowiedni wydział Prezydium Rady Narodowej miejsca zamieszkania. Wojskowa Komenda Rejonowa informuje również kandydatów o warunkach rekrutacji.

— W czasie pięcioletniej służby przewiduje się m. in. szkolenie w tzw. specjalności wojskowej i przygotowanie do zawodu...

— Oczywiście niezależnie od przygotowania wojskowego,

6 lub 12 miesięcy. Po tym okresie skierowani zostaną do jednostek wyposażonych w odpowiednie pomoce szkolne, potrzebne do nauki zawodu. Na zakończenie piętego roku służby, ochotnicy otrzymają świadectwo ukończenia szkoły zawodowej.

— Jest ono równoznaczne ze świadectwami ukończenia innych zasadniczych szkół zawodowych. Czy są zatem różnice w programach nauczania?

— Określić je można jako udogodnienia dla kandydatów

do służby wojskowej. Nie obowiązują ich przecież egzaminy wstępne i końcowe. Jest to możliwe dzięki doskonale wyposażonym ośrodkom, zapewniającym wysoki poziom nauczania. Ośrodki te posiadają zarówno wysoko kwalifikowanych kadry nauczycielskie jak i dostateczną liczbę pomocy szkolnych. Warto dodać, że w czasie służby otrzymała można tzw. dodatek kwalifikacyjny za uzyskanie III, II i I klasy specjalisty technicznego oraz urlop w wymiarze 14 dni w każdym roku.

— Na podstawie otrzymanych dotychczas zgłoszeń można by pokusić się o wstępną analizę...

— O właśnie. Zgłoszeń jest już bardzo dużo. Większość z nich to podania młodzieży pochodzącej ze środowisk wiejskich, miasteczek i małych osiedli. Dla nich dostęp do szkół zawodowych i zakładów jest często dużym problemem. Otrzymując bezpłatne umundurowanie, zakwaterowanie i pomoce szkolne mają tym samym ułatwioną naukę w obranym zawodzie. Część z nich poświęci się zapewne zawodowej służbie wojskowej, do której wstąpić można już po 4 latach. Pozostałych czekają oferty zakładów pracy. Miejsce dla dobrych fachowców nie brakuje.

Rozmawiał: J. W.

Bhp w sporcie?

Egon Franke, mistrz olimpijski we florecie, nie pojechał na mistrzostwa świata do Paryża. Nie, nie dla tego, iżby był w słabej formie. Przeciwnie. Egon Franke, nasza wielka nadzieja, nie mógł jednak reprezentować polskich barw na światowym rande-z-vous szermierzy, ponieważ w przeddzień wyjazdu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. W czasie treningu został ciężko ranny. Złamany floret przeciwnika przebił mu płuco.

Mineło kilkanaście dni. Jakiś nie widać autorytatywnego wyjaśnienia, jak to się stało, że mistrz klingi musiał być odwieziony do szpitala i poddany operacji. Jak to się stało, że floret pękł? Kto więc odpowie za brakorobstwo? Czy może w ogóle rzecz się stała bez przyczyny?

Zanim jednak zdążono wypieścić odpowiedni komunikat — nastąpiła nowa tragedia. Młody tyczkarz, Andrzej Buczer, doznał w czasie zeskoku ciężkiej kontuzji nogi i prawdopodobnie do końca roku nie będzie mógł startować. Jak stwierdzono oficjalnie: zeskok był źle przygotowany. To oczywiście wielka szkoda, bo Buczer świetnie się zapowiadał, bo doskonale przygotował się do sezonu, bo mógł uzyskać znakomite rezultaty. Nie mniej niż Buczera-sportowca — żałujemy go jako zwykłego człowieka, który sporo się naciępił, fizycznie i moralnie, zanim wyleczy kontuzję, a następnie doprowadzi nogę do poprzedniej sprawności.

Zawodnik — też człowiek

Żeby nie było nieporozumień: w obecnym sporcie, kiedy wysokie wyniki uzyskuje się w wyniku ciężkiej, wieloletniej pracy, kiedy rekordy są już wyrubowane do granic — jak stwierdza się powszechnie — niemal kresu ludzkich możliwości, element ryzyka niewątpliwie się powiększył. Dlatego też nie bez powodu zawodnicy objęci są staranną opieką lekarską, poddawani okresowym badaniom, dlatego zasady dzisiejszego treningu to już prawdziwa nauka. Ale jeżeli tak, jeżeli owe zdrowotno-fizyczne czynniki znajdują się w tak du-

żym poważaniu, to dlaczego nie nadążają za nimi czynniki techniczne, o wiele przecież łatwiejsze do upilnowania. Wynikające nie z wymogów nauki, lecz ze zwykłego przestrzegania ustalonych wymogów?

Generalną wadą imprez lekkoatletycznych jest słaba organizacja. Jak długo jednak polega tylko na samym przewlekaniu zawodów, jak długo tylko publiczność nudzi się w czasie zbyt długich przerw między poszczególnymi konkurencjami — to pół biedy. Gorzej, kiedy w wyniku bagażu zawody kończą się podczas zapadającego już zmroku. Tak właśnie było m.in. w czasie ostatniego Memoriału im. Kusocińskiego w Warszawie, kiedy rano ośczeniem kończył się w zapadających ciemnościach. Nie trzeba być sławą sportowej nauki, aby odkryć, że w takich warunkach grozi zawodnikom niebezpieczeństwo. Sędziom również. A ileż to razy w wieczornym mroku rozgrywano bieg długodystansowy, co i przychodziło się do postawiania kontuzji (skaleczenie kolcem) zachęcało wprost do walki nie fair (przepychanie, potrącanie sąsiada na bieżni).

Ośmieliłbym się stwierdzić, że wśród naszych wielce zresztą zasłużonych działaczy sportowych zakorzenił się wyuczony patrzytnia na zawodników jedynie jako na autorów wyników. Dobrych, oczywiście. A raczej bardzo dobrych — bo te się jeno liczą. W jakich jednak warunkach sportowcy do tego dochodzą, jak uzyskują te wyniki, a przede wszystkim — co nas w tym miejscu najbardziej interesuje — czy zapewnia się im pełne bezpieczeństwo — o to mało kto dba. W konsekwencji czego spotyka się następnie w sprawozdaniach z zawodów passusy następujące: Zawodnik (tu nazwisko) nie ukończył skoku na dal, ponieważ przy wybiegu na złe przygotowanej skoczni (belka) doznał odbicia pięty.

Za wszelką cenę?

Brak należytej troski o zdrowie zawodników widać i na innych polach sportu. Oto piłka nożna. Oczywiście — jak się coraz głośniejszymi głosem mówi — meksykański sport. U nas to się, panie, cackają, grają delikatnie jak dzieci. Na Zachodzie, panie, to się dopiero gra. Bez względu, ostry, ciałem. Bo piłka, to, panie, męski sport.

Gdyby tak było — dobrze by było. Albowiem na Zachodzie gra się w piłkę rzeczywiście ostry, po męsku, ciałem, ale w ramach przepisów. U nas chciałoby się też. Ale na przeszkodzie dobrą chęć staje potężna przeszkoda w postaci braku odpowiedniej liczby dobrych sędziów. Którzy to zacięni skądinąd mówią o trudzie na ogół różniących granicę między grą ostrą, nowoczesną, ale w ramach przepisów — od gry faul. A przecież owa gra faul oznacza w praktyce prawdziwe polowanie na kości przeciwnika. Często zresztą kończy się niebłahymi kontuzjami.

BHP w sporcie musimy więc dojść do głosu nie tylko w sprawie jakości i sprawności sprzętu czy obiektu sportowego, ale także w sprawie sposobu rozgrywania spotkań. I to nie tylko w piłce nożnej. Wiele można by powiedzieć w tym aspekcie o koszykówce, hokeju, a zwłaszcza o boksie. W tych przed wszystkim dziedzinach dopuszcza się bowiem najczęściej do niebezpieczeństwa dla zdrowia zawodników.

Niektórzy podkreślają przy różnych okazjach, że nie ma się co pieścić, bo od czasu pierwszej nowożytniej Olimpiady uległy zasadniczej zmianie warunki uprawiania sportu, jego zasady amatorstwa itd. Zgoda, idźmy z duchem czasu. Ale do pewnej granicy. Trudno się bowiem zgodzić na przyznanie w sporcie prawa obywatelstwa walce o zwycięstwo za wszelką cenę. Tak samo, jak nie można wyrazić aprobaty, ani nawet pozwalać na przemilczanie kształtującej się atmosfery lekceważenia zdrowia i bezpieczeństwa zawodników z powodu nieodpowiedniego sprzętu, lub źle przygotowanego obiektu sportowego. Albowiem nie ludzie przecież, zawodnicy, są dla sportu, dla wyniku — tylko odwrotnie. Dlatego należy konsekwentnie domagać się ściśle stosowania zasad BHP w sporcie. Tym bardziej, że przychodzi on do siebie — co jest jak najbardziej słuszne i zdrowe — coraz szersze kręgi społeczeństwa. Ludzi dorosłych i młodzieży.

FRANCISZEK SAMBORSKI

TECHNIKUM ODZIEŻOWE

Janusz K. — Chciałbym umieścić córkę po Zasadniczej Szkole Odzieżowej w Technikum Odzieżowym dla Pracujących. Proszę o radę.

RED. — Technikum Odzieżowe przy ul. Kazimierza Wielkiego 17 przyjmuje zapisy do I klasy dla pracujących do 15 sierpnia br. Do podania należy dołączyć: życiorys, świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Odzieżowej, 2 fotografie, zaświadczenie, potwierdzające zatrudnienie w tym fachu oraz skierowanie zakładu pracy. Dalej, należy złożyć egzamin z języka polskiego, matematyki, technologii i rysunku. (1386)

DODATKOWE ZATRUDNIENIE

J. K. — Pracuję na pełnym etacie, jako stróż nocny od godziny 22 do 6 rana. Poza godzinami pracy zamiatam ulicę. Kierownik (pracy stałej) twierdzi, że nie wolno mi zarabiać poza godzinami pracy. Czy słusznie?

RED. — Nie ma takiego przepisu — który, zabraniałby pracownikowi podjęcia poza godzinami służbowymi, dodatkowego zatrudnienia. (1030)

STUDIA PODYPLOMOWE

Stanisław M. — Jaki cel mają studia podyplomowe dla absolwentów wyższych szkół ekonomicznych?

RED. — Celem studiów jest zapoznanie absolwentów wyższych szkół ekonomicznych z najnowszymi osiągnięciami wiedzy w zakresie teorii ekonomii politycznej i innych dyscyplin. Studia mają charakter specjalistyczny. Warunkiem przyjęcia jest dyplom ukończenia studiów wyższych, posia-

danie określonego stażu pracy zawodowej oraz skierowanie zakładu pracy. (1863)

TYLKO WZAJEMNE POROZUMIENIE

Matka. — Czy mogę starać się o półroczny bezpłatny urlop w celu zaopiekowania się małym dzieckiem, bez konieczności zwalniania się z pracy?

RED. — Jeżeli zakład pracy się zgodzi, wówczas w drodze wzajemnego porozumienia, może Pani taki urlop otrzymać. Sprawa ta jednak wymaga wzajemnej zgody; nie ma żadnych przepisów — które zobowiązywałyby przedsiębiorstwo do udzielania bezpłatnego urlopu. (1098)

SPRZEDAŻ KART TRAMWAJOWYCH

A. R. — Czy Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne na Osiedlu Świerczewskiego nie mogłoby uruchomić punktu sprzedaży kart tramwajowych miesięcznych, bowiem najbliższy punkt znajduje się dopiero przy ul. Gajowej?

RED. — MPK wyjaśniło, że czyni starania o wypożyczenie kiosku z PUPiK „Ruch” w okolicach Gospody Targowej, zaś w roku 1966 zostanie tam otwarty specjalny punkt sprzedaży kart. (1188)

WAKACJE WYMIENNE

Tadeusz G. — Mam znajomych w Holandii, którzy chcieliby córkę przysłać na miesiąc do Polski. W zamian moje dziecko pojechałoby do Holandii. Jakiego należy załatwić formalności?

CZYTELNICZY PISZA REDAKCJA ODPOWIADA

RED. — Rodzice dzieci powinni wyrazić zgodę na piśmie. Następnie należy wysłać zaproszenie z zapewnieniem całkowitego utrzymania. Dokumenty muszą być poświadczone przez notariusza. W Biurze Paszportowym należy złożyć 2 zdjęcia dziecka, celem sporządzenia zastępczego dowodu osobistego, uiszczyć opłatę i czekać na zezwolenie wyjazdu. (1265)

W PRZYSZŁEJ PIĘCIOLATCE

Stala Czytelniczka z Grodziska. — Kiedy w Grodzisku zostaną założone wodociągi i kanalizacja?

RED. — Jak nas poinformowała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, projekt planu na lata 1966—1970, nie przewiduje tych inwestycji. Są jednak w toku pertraktacje z zakładami pracy na temat ich udziału w budowie urządzeń wodociągowych. Zależnie od wyników tych pertraktacji, budowa wodociągów i kanalizacji może rozpocząć się w przyszłej pięciolatce.

Ociemniał MAJĄ 50 PROC. ZNIŻKI

Stala Czytelniczka z Wągrowca. — Jakże ulgi przysługują inwalidom wojennym, członkom Polskiego Związku Niewidomych na PKP i innych środkach lokomocji?

RED. — Ociemniał inwalidzi wojenni i wojskowi korzystają z ulgowych przejazdów kolejnymi ze zniżką, na podstawie książki inwalidów, zaopatrzonej w stempel — „ociemniał żołnierz”. Uprawniona do 50 proc. ulgi i bezpłatnego przewozu przewodnika lub psa, (1293)

Zarobki chałupników

Mity — rzeczywistość — możliwości

Kiedy chałupników było niewiele, ich zarobki mało kogo interesowały. Obecnie, gdy jest ich już ponad 100 tysięcy, zainteresowanie tym problemem nieco wzrosło. Chałupnictwo stało się dogodną formą bezinwestycyjnego zwiększenia produkcji i zatrudnienia. W tej dziedzinie nie obowiązuje bowiem limit plac. Ta nęcająca okoliczność stwarza sprzyjające perspektywy rozwoju chałupnictwa, zwłaszcza w spółdzielczości pracy i przemysle terenowym. Rozwój ten rodzi także wiele innych problemów, wśród których na pierwsze miejsce wysuwają się zarobki.

Sytuacja materialna chałupników jest różna i zależy od wielu czynników. Przede wszystkim od ilości godzin poświęcanych codziennie na pracę, a to łączy się najczęściej ze stanem rodzinnym. Chałupniczka np. obciążona małymi dziećmi pracuje mniej, niż jej sąsiadka nie zaabsorbowana w tym samym stopniu obowiązkami rodzinnymi. Najwięcej zarabiają chałupnicy korzystający z pomocy domowników. Częstym zjawiskiem wpływającym ujemnie na zarobki są przerwy, lub brak pracy wskutek niedostatecznych i nieregularnych dostaw surowców i półfabrykatów ze strony przedsiębiorstw organizujących pracę chałupniczą.

W rezultacie zarobki chałupników zatrudnionych w tej samej nawet branży wykazują stosunkowo dużą rozpiętość. Tak np. chałupnicy zatrudnieni w branży chemicznej zarabiają od 600 do 3000 złotych miesięcznie. Podobna rozpiętość cechuje zarobki w branży metalowej, odzieżowej, włókienniczej.

Decyduje struktura

Panuje przekonanie, że chałupnicy są wyzyskiwani. Czy opinia ta jest uzasadniona? Odpowiadając na to pytanie, trzeba stwierdzić, że stawki chałupników i stawki w zakładach zwartych są jednakowe. Trudno więc mówić o upośledzeniu. Niemniej jednak przy identycznych stawkach jednostkowych i tej samej ilości godzin pracy, chałupnik zarabia mniej niż pracownik w zakładzie zwartym.

Tłumaczy się to różnicą w technologii i organizacji pracy. Praca w domu bez odpowiednich maszyn i narzędzi nie jest efektywna. Najczęściej jest to najprimitywniejsze narzędzie — ręce nie prześcigną maszyny. W przypadkach stosowania jednakowej technologii, jednakowych narzędzi i maszyn, zarobki chałupnika są identyczne, lub nawet wyższe, niż pracownika w fabryce. Częstym przykładem jest galanteria z tworzyw sztucznych wykonywana na wtryskarkach. Wydatki tej maszyny jest jednakowa, niezależnie od tego, czy znajduje się w mieszkaniu chałupnika czy w hali fabrycznej. Podobnych przykładów można przytoczyć więcej, zwłaszcza z branży metalowej, elektrotechnicznej i innych. Wynika z nich, że na poziom zarobków istotny wpływ wywiera struktura produkcji chałupniczej. Decyduje nie kto i

gdzie pracuje, lecz co wykonuje.

Kilka lat temu zatrudnionych było w branży odzieżowej i włókienniczej 60—70 proc. ogółu chałupników. Są to branże, w których pracownicy przemysłu kluczowego również zarabiają stosunkowo niewiele. Wtedy średnie zarobki całego chałupnictwa były również bardzo niskie. Obecnie udział tych branż spadł do 30 proc., a tym samym liczba chałupników najmniej zarabiających znacznie się zmniejszyła.

Oto kilka przykładów rozpiętości zarobków między różnymi branżami. Chałupnicy-metalowcy zarabiają w spółdzielniach pracy woj. warszawskiego średnio po 1869 złotych miesięcznie, a więc nieco więcej niż pracownicy gospodarki uspołecznionej. Natomiast chałupnicy we wspomnianych już branżach — odzieżowej i włókienniczej — zatrudnieni np. w „Cepeli” zarabiają średnio po 996 zł miesięcznie, czyli znacznie mniej niż wynoszą średnie zarobki w gospodarce uspołecznionej. Podobne dysproporcje branżowe cechują także inne województwa i inne przedsiębiorstwa organizujące pracę chałupniczą.

Place mogą być wyższe

Droga do zwiększenia zarobków chałupniczych prowadzi przez właściwy dobór produkcji. Istnieją ogromne i dotychczas nie wykorzystane możliwości w przemyśle metalowym i elektrotechnicznym. Można np. przenieść do chałupnictwa wiele czynności, które również w fabrykach są

wykonywane ręcznie, lub przy pomocy małych, lekko przenośnych przyrządów. Gość zwiadowczy tegoroczne Targi Krajowe w Poznaniu z zainteresowaniem obserwował m. in. montowanie w odpowiednim przyrządzie, metalowych bransoletek do zegarków z elementów tłoczonych na prasach. Podobne możliwości nieją także w przemyśle tworzyw sztucznych, zabawek i wielu innych.

Istnieje jeszcze inna i duża rezerwa podniesienia zarobków chałupniczych. Kształty wydzielone są w chałupnictwie często niższe, niż w zakładzie zwartym. Czy więc tego nie można by czasem częściej zaoszczędzić na wydatkach poświęcić na poprawę plac?

Agregaty hydroforowe są produkowane w zakładzie zwartym i przez chałupników. Materiał sztupe w obydwu przypadkach jednakowo, robocizna również obydwu przypadkach kosztuje złote. Natomiast koszty wydzielone są w zakładzie zwartym i w chałupnictwie. I w tych branżach zdarzają się podobne wyniki. Oto popularny bielizny: klamerki do bielizny. Materiał kosztuje 26 groszy, a robocizna — 10 groszy, natomiast koszty wydzielone w przeliczeniu na jedną klamerkę kształtują się w zakładzie zwartym na poziomie 12 groszy, a w chałupnictwie — na poziomie 4 groszy. Przy milionach klamerki zatem czędzone grosze urastają do tysięcy i setek tysięcy złotych.

Stosowanie pracy chałupniczej stwarza więc określone rezerwy finansowe. Wyda się więc, że warto zbadać możliwości korzystania tych rezerw do poprawy sytuacji chałupników, przy jednoczesnym utrzymaniu zasady identyczności stawek za pracę w zakładzie zwartym i chałupnictwie.

BRONISŁAW LEWICKI

Głuchymy z płyt

Płytkoteka miłośników muzyki operowej wzbogaci się o pięknie wydaną (okładka Gronowskiego) płytę „Hrabiny” Moniuszki (cykl „Opera w przekroju”). Śpiewają: H. Słonicka, A. Kossakowska, E. Kossowski, K. Pustelak, B. Sokor ska wraz z chórem i Orkiestrą Teatru Wielkiego w Warszawie pod dyr. M. Mierzejewskiego. Muza XL 0226, Hi Fi, 33 obr.

Tytułem „Słowik Warszawy”, opatrzone płytę z nagraniami 10 najbardziej znanych i lubianych utworów muzycznych ostatniego półwiecza w wykonaniu Bogusława Skorskiego z towarzyszeniem Orkiestry Polskiego Radia pod dyr. S. Rachonia. Znakomita nasza sopranistka śpiewa: Zaproszenie do tańca (K. M. Weber), Parle i Poculunek (L. Arditi), Karnawał Wenecji (Benedict), Jaskółka (Del'Acqua). Odgłosy wiosny, Nad pięknym, miodnym Dunajem (J. Strauss), Słowik (A. Alabiew), Czardas (Grotche), Dziewczęta z Kadyksu (L. De libes). Muza XL 0228 Hi Fi, 33 obr.

Słynne tanga i walce (razem 14 utworów, wśród nich La comparsita, Francois, Wiedeńska krew, Łyżwiarze (pomieszczono na płycie Pronit XL 0197, Hi Fi, 33 obr.)

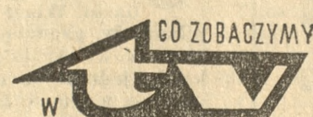
Grają orkiestry Szymanowskiego, Damroza, Gerta, Macharza, Łoskiego.

Rychlejszy niż można było się spodziewać Polskie Nagrania dostarczyły miłośnikom piosenek kłopotliwej tegorocznej Festiwalu Opolskiego. Otrzymałyśmy dwie płyty, mamy nadzieję, że wydziejcie ich więcej. A. Gerni śpiewa Zakwitłam róża, L. Prus-Nie dwa razy się nie zdarza, Młynarski — Światowe życie, Skarżanka — Polska miłość (Muza N 0356, 45 obr. E. Ziolkowska prezentuje Piosenkę z calusem, Z. Patorak — A gdzie to jest, Kwiaty Warszawski — Kochajmy starą ki, K. Sobczyk — Nie wiem co to warto, na płycie Muzy N 0357, 33 obr.

Doczekaliśmy się płyty poświęconej Helenie Majdaniec, która towarzyszeniem zespołu P. Piosenka 4 piosenek, wśród nich: Ho, ho, Honoratko. Muza N 0358, Hi Fi, 45 obr.

Z „Warszawskimi Stompersami” śpiewa Maciej Kossowski także piosenki, z których najlepsze „gustyna”. Muza N 0359, 45 obr. 4 utwory (m. in. Bamba Cuban) nagrali lubiancy zespół Hungaria Club Quartet. Pronit N 0357, 33 obr.

Chryzantemy złociście — szlagier sprzed czterdzielciu przypominający zespół L. Bogdanowicza, grający oprócz tego trykomicznie w Warszawie. Pronit N 0355, 33 obr.



W przyszłym tygodniu (26. 7 — 1. 8. 1965 r.) dla miłośników sportu spotkanie lekkoatletyczne ZSRR — USA. W programie II TV Festiwalu Teatralnego — dramat J. Słowackiego „Mazepa” w interesującej obsadzie aktorskiej Teatru Ziemi Mazowieckiej.

PONIEDZIAŁEK: 10.40 — „Przesąd” — film TV prod. USA; 17.40 — lekcja jęz. rosyjskiego; 18.05 — film seryjny; 18.15 — TV Magazyn Postępu Technicznego; 18.45 — „Historia jednej bitwy”, film doki prod. kubańskiej; 19.20 — „Próby” miesięcznik konsumenta; 20.20 — „Club du piano”, seryjny film muzyczny; 20.35 — w programie Teatru TV „Imieniny Pana Dyrektora” — komediodramat Z. Skowrońskiego i J. Słowackiego. Wykonawcy: H. Kossobudzka, B. Piętkiewicz, J. Szczurkowska i inni.

WTOREK: 17.45 — lekcja jęz. ang.; 18.05 — „Uwaga pies!”, film prod. ang.; 18.50 — „Medale i detale”; 19.05 — ze studia w Szczecinie „Kronika kulturalna”; 19.30 — „Zeznanie szpiega”, film prod. polskiej; 20.35 — „Przesąd”, film telewizyjny prod. USA; 21.35 — „Bez apelacji”.

ŚRODA: 10 — film z serii „Dr Kildare”; 17.40 lekcja jęz. ros.; 18 — PKF; 18.10 — film z serii „Inspektor Masca”; 18.30 — „Koncert młodych”; progr. baletowy; 19.20 — III spotkanie z cyklu „Warszawskie spacer”; 20.20 — „Poranek na Wy-

brzeżu”, film prod. NRD; 20.35 — film z serii „Kildare”.

CZWARTEK: 17.35 — lekcja jęz. ang.; 17.55 — Dla młodych widzów „Przygody rodziny odrzuconych” — film seryjny; 18.25 — „O warszawskich mostach” — progr. historyczny; 18.55 — „Chopin II reportaż filmowy; 19.25 — „Meldunki z tras”; 19.55 — „Fala i skała” — film krótkometrażowy; 20.35 — „Nitroglicerynowy gang” film kryminalny prod. ang.; 21.45 — „Mimikry”.

PIĄTEK: 17.45 — lekcja jęz. ros.; 18.05 — wszystkie o mieszkaniach; 18.40 — z cyklu „Przygody Monte Christo” — film — „Bosonoga cesarzowa”; 19.20 — TV Magazyn medyczny; 20.20 — „Młodzi i jego problemy”; 20.35 — w ramach II Telewizyjnego Festiwalu Teatralnego „Mazepa” — dramat J. Słowackiego w reżyserii K. Berwińskiej i scenografii K. Pankiewicza (przeniesienie z Teatru Ziemi Mazowieckiej).

SOBOTA: 10 — „Tajfun nad Nagasaki”, film fab. prod. francuskiej z Danielle Darrieux i Jean Marais; 15.40 — lekcja jęz. ang.; 16 — spotkanie lekkoatletyczne ZSRR — USA; 18.45 — Liga entuzjastów wakacji czyli „Dzień dobry niedzieli”; 20.35 — „Antyczna kultura” film krótkometr.; 21.40 — „Tajfun nad Nagasaki” film fab.

NIEDZIELA: 13.55 — „Dzielnicy Procar”, film fab. dla dzieci; 16 — międzypartyjny mecz lekkoatletyczny ZSRR — USA; 18.30 — „W tamte dni” — reportaż z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 18.50 — „Chopin 65”; 20.20 — „Do potomnego” — audycja piosenki poświęcona pamięci Tadeusza Gajcego; 20.35 — „Dom na pustkowiu” film fab. prod. polskiej z alizowan wg scenariusza J. Iwaszkiewicza, w reżyserii J. Rybkowskiego. Wykonawcy: A. Śląska, J. Słowiński, E. Dziewoński i inni.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH w LUBONIU K. POZNANIA — przyjmują: 1. **EKONOMISTĘ** lub **PRACOWNIKA** z wyższym wykształceniem i praktyką w zakresie organizacji pracy; 2. **EKONOMISTĘ** ze średnim wykształceniem i praktyką w dziale zaopatrzenia; 3. **MAGISTRA CHEMII** z praktyką w przemyśle; 4. **CHEMIKÓW** ze średnim lub zasadniczym wykształceniem do pracy w produkcji; 5. **INŻYNIERA-MECHANIKA** z praktyką w remontach; 6. **MASZYNISTĘ BIUROWĄ** z kwalifikacjami do pracy w hali maszyn; 7. **KIEROWCĘ** z I lub II kat. prawa jazdy do pracy w transporcie; 8. **MASZYNISTĘ** z uprawnieniami do pracy w tabory kolejowych; 9. **PALACZA** zakładu; 10. **PRZETOKOWYCH** z uprawnieniami do pracy w tabory kolejowych.

Pismem zgłoszenia kierować należy pod adresem: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych — Dział Szukania i Kadr Luboń k. Poznania. K4952

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 4 w POZNANIU — przyjmuje zaraz na budowę w Poznaniu i województwie: — **TECHNIKÓW** wzgl. **INŻYNIERÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH** i **SANITARNYCH** oraz **MISTRZÓW**. Omówienie warunków pracy i płacy w Samodzielnym Sekcji Kadr przedsiębiorstwa w Poznaniu, przy ul. Obornickiej 22/229, pok. 108. W5264

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNICZANEGO „WRONKI” WE WRONKACH, powiat Szamotyły — zatrudnia od dnia 1. VIII. 1965 r. 1 **OPERATORA NA DŹWIG SAMOJEZDNY** typu P-42. Praca przez okres 4 miesięcy na terenie woj. warszawskiego. Wynagrodzenie wg obowiązującego układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr ZPZ „Wronki” we Wronkach, ul. Gen. Świerczewskiego nr 50. W5070

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w LESZNIE, ul. Okrężna 1 — przyjmuje niezwłocznie do pracy:

INŻYNIERÓW względnie **TECHNIKÓW BUDOWNICTWA** do pracy w przedsiębiorstwie i na budowach. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. W5078

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA wodnego i lądowego z uprawnieniami budowlanymi, **TECHNIKÓW BUDOWNICTWA** wodnego i lądowego z uprawnieniami, **MISTRZÓW BUDOWNICTWA** wodnego i lądowego z uprawnieniami mistrzowskimi, **TECHNIKÓW SAMOCHODOWYCH** z długoletnią praktyką do kontroli remontów sprzętu samochodowego oraz na stanowiska inspektorów sprzętu samochodowego, **TECHNIKA**, wzgl. **MISTRZA wodno-kan.**, **TECHNIKA NORMOWANIA**, **EKONOMISTĘ** d/s socjalnych — oraz **KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW** z praktyką w budownictwie — przyjmie natychmiast „**HYDROBUDOWA 7**” w POZNANIU, Stary Rynek nr 77. Praca na terenie województwa poznańskiego, opolskiego i zielonogórskiego. Oferty wraz z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, zaświadczeń pracy oraz opinii — przyjmować będziemy w przeciągu 14 dni od daty ukazania się powyższego ogłoszenia. K5003

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ poszukuje kandydatów na:

— **AGENTÓW STALYCH** (na zasadzie umowy o pracę) — oraz — **AGENTÓW NIESTALYCH** (na zasadzie umowy — zlecenia).

Zgłoszenia składają się w Inspektoratach PZU, znajdujących się we wszystkich miastach powiatowych. K5093

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY MECHANIZACJI BUDOWNICTWA „ZREMB” w POZNANIU — przyjmują zaraz:

— **INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW** do działu głównego konstruktora, — **INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW** do działu głównego technologa, — **EKONOMISTĘ** z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika zaopatrzenia.

Zgłoszenia przyjmuje dział ewidencji osobowej WZMB — Poznań, ul. Przemysłowa 39, w godzinach od 12—14. K5106

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w GOSTYNIU WLKP. — zatrudni zaraz pracownika na samodzielne stanowisko **KIEROWNIKA KOMÓRKI KONTROLI WEWNĘTRZNEJ** i pracownika na stanowisko **KIEROWNIKA WYTWÓRNI WÓD GAZOWANYCH**.

Wymagane wykształcenie średnie. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Pow. Spółdzielni Spożywców w Gostyniu Wlkp., ul. Kościelna nr 5. W5219

Sprzedam lodówkę 600 l (na chlor-metyl). Między chód, Mickiewicza 1, telefon 448. 10430p

Róże — oczka Super-Stara — sprzedam w każdej ilości. Tel. 555-35. 3216g

Wózków do mleka z 2-letnią gwarancją sprzedam. Jezierski, Opalenica, Mińska 11. 3516g

Sprzedam tanią ładną parę kół stołowych, wygodny, 2-csobowy tapczan składany i małe meble stylowe foteliki i kanapka. Wawrzyniaka 24 m. 5. 3505g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 3323g

Sprzedam motocykl Iż. Poznań, — Wawrzyniaka 20. 3366g

Nowoczesne wózki dziecięce, spacerowe i głębokie — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13a. 3492g

Sprzedam każdą ilość pułków 12-gocich. Poznań — Staroleka Wielka, ul. Miechowska 15. 3384g

Sprzedam nową kuchnię i sypialnię. Poznań, Dzierżyńskiego 313 m. 1. 3401g

Piec westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

Sprzedam konia — 4-letni brązowy kasztan. Konarzewo k/Poznań, ul. Szkolna 6, dojazd MPK Górczyn. 3405g

Motocykl Iż, sprzedam. Stefański, Poznań, Grunwaldzka 24 m. 13, bl. nr 1. 3408g

Pięć westfalke, sprzedam. Szczepana 31 (Debiec). 3403g

JUŻ JUTRO
MOŻESZ WYGRAĆ

pół miliona zł

ZŁOŻ ZARAZ
KUPONY
„Koziołków”!

K5258

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONY OBIEKTÓW I USŁUG RÓŻNYCH w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak nr 2
UPRZEMJEM ZAWIADAMIA
zleceniodawców i instytucje współpracujące, że z dniem 26 lipca 1965 r.
otrzymamy nowy numer telefonu 639-67
Dotychczasowe numery z dniem 26. VII. 1965 r. będą nieaktualne! K5182

LoKale
Poszukuję wyłączonego pokoju z kuchnią lub w znie w dzierżawę. Poznań, ul. Górska, 52, poczta Poznań 24. 3087g

Zamienię 2 pokoje, samodzielne w ogrodam, parterowe, przejściowe, na równorzędne, samodzielne, jednopokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3304g.

Lódz! — Pokój, kuchnia samodzielnie, centrum zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3326g.

Panienkom lub panom — wynajmę pokój. Winogrody, Kmiecia 6. 3380g

Panienkę przyjmę na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3449g.

Nieruchomości
Kupię lub wydzierżawię kawalek gruntu nad jeziorem do 30 km od Poznania. Tel. 538-59. 3575g

Sprzedam motocykl „Jawa 250”, stan dobry. Rolna 26 m. 8. 3453g

Dom trzypokojowy z kuchnią, z ogrodem, blisko tramwaju lub przy Poznaniu, przy stacji, do 150.000 zł — szcześnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3613g.

Kupię spiesznie willę nową, wolnostojącą, lub bliźniaczą czteropokojową, kuchnia, łazienka, wyłączone, blisko tramwaju, do 400.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3612g.

Sprzedam dom jednopiętrowy (cztery mieszkania). J. Urbanicki, Kościół, Żeromskiego 12. 10438p

Sprzedam domek wyłączony w okolicy Zanie-mysła, w Poznaniu, wyłączone mieszkanie w miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3636g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Parcelę budowlaną 1/2 ha, Swarzędz, sprzedam korzystnie. Leon Przybył, Zalasewo, poczta Swarzędz. 3373g

Sprzedam dom piętrowy, garaż, stajnia, ogród, duże podwórce, Gaz, prąd, wolne 3 pokoje (Borek Wlkp.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3457g.

Przetargi

SPÓŁDZIELNIA PRACY „LUMET” w POZNANIU, ul. Węglińska 13 — ogłasza PRZETARG na wykonanie **KAPITAŁOWE REMONTU** wymienionych MASZYN:

1. **tokarka** stołowa, nr inwentarzowy 400 — szt. 1
2. **prasa** śrubowa 6 ton nacisku, nr inwentarzowy 4067 — szt. 1
3. **prasa** śrubowa 10 ton nacisku, nr inwentarzowy 4070 — szt. 1
4. **wiertarka** stołowa, nr inwent. 4014 — szt. 1
5. **wiertarka** stołowa, nr inwent. 4024 — szt. 1
6. **wiertarka** stołowa, nr inwent. 4022 — szt. 1
7. **wiertarka** stołowa, nr inwent. 4020 — szt. 1
8. **łócznie** ręczna, nr inwent. 4031/1 — szt. 1
9. **łócznie** ręczna, nr inwent. 4073 — szt. 1
10. **nożyce** cyrkularne, bez n-r-u inwent. — szt. 1

Termin wykonania prac sukcesywnie do końca bieżącego roku.

Przetarg odbędzie się dnia 4. VIII. 1965 r. o godz. 15 w biurze Spółdzielni przy ul. Węglińskiej 13. Oferenci lub ich upoważnieni przedstawiciele mogą uczestniczyć w jawnej części przetargu.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K5267

DYREKCJA SZPITALA REJONOWEGO w SIERAKOWIE, ogłasza PRZETARG na wykonanie **ROBÓT MURARSKICH** wewnątrz budynku szpitalnego — do wykonania w miesiącu sierpniu 1965 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 31 lipca 1965 roku. Termin otwarcia ofert — 2 sierpnia 1965 r. 10442b

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU MUZYCZNEGO w POZNANIU, ul. Smolna 13, telefon 710-56, 710-57 i 710-58 — ogłasza PRZETARG na wykonanie z powierzonym materiału **TOCZENIA NA AUTOMATACH** następujących detali:

1. **trzępienie strojników gitarowych** w ilości 150.000 szt.
2. **kołki strojników typu ukulele** w ilości 130.000 szt.
3. **kołki klawiaturowe płaskie do pianin** w ilości 120.000 szt.
4. **kołki klawiaturowe okrągłe do pianin** w ilości 150.000 szt.

Dostawy sukcesywne poczynając od miesiąca września 1965 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowe oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 7. VIII. br. w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu PZPM przy ul. Smolnej 13.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. VIII. 1965 roku o godzinie 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5217

Garaż oddam w dzierżawę. Kordeckiego 57. 3273g

Matrymonialne
Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin. Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K4979

Warsztat wulkanizacyjny z kompletnym wyposażeniem sprzedam lub oddam w dzierżawę. Ulica Kościuski 49. 3593g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 10 „Wielka podróż”; 10.30 Konc. rozrywk.; 11.00 Od melodii do melodii; 11.30 Na swoją nutę; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Wiejskie spotkania; 13.00 Minutary instrument.; 14 „Zagadka literacka”; 14.20 Konc. rozrywk.; 15.05 „Sportowcy więcej na start”; 15.20 Echa z Festiwalu Morsuszkowskiego — Kudowa 65; 16.01 „Mój program na antenie”; 16.35 „Kolorowy mikrofon”; 17.15 Arie z oper St. Moniuszki; 17.40 „Pśw wprowadzają nie wolno” — humoreska; 18.05 Aud. Red. Społ.; 18.20 Konc. dnia; 19.15 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.35 „Zgadnij-zgadula”; 22.15 Przegląd prasy literackiej; 22.15 Muz. tan.; 22.45 „Ten, kto tęsknotę zna” — gra Isaac Stern — skrzypce; 23.38 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Gra Zesp. Accordion Band; 8.35 „Reporter ekonom. donosi”; 8.50 Walce starego Wiednia; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.00 Konc. z nagrań nadesłanych przez Radiofonie Radzieckie w ramach wymiany międzynarod.; 10.40 „Trzy listy i denesza” — fragment, opow.; 11.00 Konc. chopinowski; 11.40 „Klub entuzjastów nowoczesności”; 12.00 Magazyn Rolniczy; 12.40 „Polska XV wieku” — felieton; 13.20 „Kultura pinie poszukiwana”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Graja zesp. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Jutro niedziela”; 16.30 Grajaka szafa; 17.12 Arie oneterek; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20.00 Klub nastolatków; 20.30 Utw. symf.; 21.40 Gra Zesp. J. Miliana; 22 „Trzy po trzy”; 23 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 „Opowieść północna” — film fab. prod. radz.; 17.40 Powtórzenie 11 lekcji jęz. ang.; 18 Program tygodnia; 18.20 „Dzień dobry niedzieli” — czyli Liga Entuzjastów Wakacji (dla młodzieży); 18.50 „Proton” — TV magazyn młodzieżowy; 19.25 „Zbuntowane nuty” — film rozrywkowy prod. franc.; 19.35 „Reportaż z początków”; 19.50 Dobranoc i dzieńnik; 20.20 „Narodzin baletu” — TV film prod. litewskiej; 20.40 „Mieszanka firmowa nr 7” — teleturystyka; 21.40 „Jeden dzień w Copo-Boi” — rozrywk. progr. filmowy prod. włoskiej; 22.30 Dziennik; 22.45 „Skóra i kości” — film fab. prod. franc. (od lat 16).

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.10 J

Wyspa naprawdę „Dobrej Nadziei“

Gdyby najbardziej zaawansowanego turystę regionu wielkopolskiego zapytał, gdzie znajduje się wyspa „Dobrej Nadziei“, wątpię, czy otrzymałby pozytywną odpowiedź. Nazwę tę dla dziś już historycznej wyspy Edwarda, położonej wśród jezior w Zaniemyślu, wymyślili przybyszący tam z różnych stron kraju na turnusy i obozy członkowie licznych spółdzielni niewidomych.

Wyspę Edwarda w miesiącach letnich dzierżawi od PTTK Związek Spółdzielni Niewidomych. W tym okresie odbywają się turnusy przeznaczone wyłącznie dla niewidomych kobiet i mężczyzn.

Wojewódzka Komisja Sportowa „Start“ i SRKS Posenia przeprowadziły w województwie kilkanaście kursów i obozów. W latach 1961 i 1962

w Trzciance, 1963 r. w Drawnie oraz w roku ubiegłym i obecnie w Zaniemyślu. Z roku na rok wzrasta zainteresowanie niewidomych — pracowników spółdzielni całego kraju — tymi kursami. Obecnie trzeba już ograniczać liczbę uczestników.

W tych dniach zakończył się trzytygodniowy kurs rewalidacyjny-leczniczy. Zgromadził on 41 osób (w tym 17 kobiet) z 7 województw. Na wyspie (odpowiednio przygotowanej dla kursantów) odbywali oni ćwiczenia gimnastyczne (również z przyrządami), lekką atletykę terenową, kajakowanie, pływanie, gry sportowe, biwakowanie (poza obozem przez całą dobę), tańce i... wędkowanie.

W pierwszych dniach trwania obozu — jak informują nas jego kierownik mgr J. Burbelka i jego zastępca mgr Stefan Jachnik (sprawiają te funkcje już wielokrotnie) — inwalidzi przystępują początkowo z pewną obojętnością. Jednak szybko przyzwyczajają się do życia obozowego, pod kierownictwem opiekunów, którzy są absolwentami wględnie słuchaczami WSWF w Poznaniu.

Rzadko się zdarza — by na zgrupowania przybysiali co roku ci sami. Przyjmuje się przede wszystkim tych, którzy najbardziej potrzebują dalszej rewalidacji.

Na wyspie są jeszcze warunki prymitywne. Najbardziej odczuwa się brak łazienek, bieżącej ciepłej wody. Należałoby przeprowadzić jeszcze wiele ulepszeń. Kierownictwo obozu nie szczędzi wysiłków i starań, by niewidomym stworzyć jak najlepsze warunki.

Konsultantem naukowym tych kursów jest kierownik Zakładu Metodyki i Pedagogiki dr F. Laurentowski z WSWF, który o odbytych kursie powiedział:

„Kursanci, wśród których było 86 proc. w pełni niewidomych, bardzo chętnie stawiali do ćwiczeń. Zajęcia rozpoczynały się o godz. 7, a kończyły około godz. 20. Dzięki stałej opiece lekarskiej, mimo kapryśnej pogody, nie było poważniejszych zachorowań. A przecież ludzie ci po raz pierwszy stawiali do tego rodzaju bardzo urozmaiconego zajęć. Niewidomi, którzy pod czas zajęć zawodowych prowadzą przeważnie jednostajny (siedzący) tryb życia, wyrażali gotowość prowadzenia podobnych zajęć w swych zakładach pracy“.

Dr Laurentowski z dużym uznaniem wyraża się o instruktorach z WSWF. Praca i opieka nad niewidomymi należy przecież do zadań niezwykle trudnych, wymaga wiele cierpliwości i wytrwałości.

Nie od rzeczy będzie więc wspomnieć, że m. in. stypendysta ONZ — Tunezyjczyk Tatiha ben Salla został w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej skierowany na wielodniowy pobyt w Zaniemyślu. Organizowane w Wielkopolsce od kilku lat obozy dla niewidomych zdobyły sobie duże uznanie. Nie dziwimy się więc, że kursanci pragnęliby jak najczęściej przebywać na wyspie, która dla nich jest wyspą „Dobrej Nadziei“. (tp)

Dookoła Wielkopolski

OSTRZESZÓW. W sali posiedzeń Prezydium PRN w Ostreszowie odbyła się 22 lipca uroczysta Sesja Powiatowej Miejskiej i Gromadzkiej Rady Narodowej. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz partyjnych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Dla uczczenia Święta Odrodzenia we wsi Ligota oddano do użytku remizę strażacką z piękną salą widowiskową, a w Budownicy pierwszy w powiecie wodociąg wiejski, wybudowany w czynie społecznym. (hp)

KALISZ. Dla uczczenia pamięci niedawno zmarłej wielkiej pisarki — kaliszanki Marii Dąbrowskiej, odsłonięto 22 lipca w nowej dzielnicy mieszkaniowej „Kaliniec“ tablicę pamiątkową. Ponadto w Muzeum Ziemi Kaliskiej otwarto wystawę zdjęć i dokumentów z okresu okupacji pt. „Kalisz z okupacji i wolności“.

Zobowiązania produkcyjne

Dla uczczenia 21 rocznicy PKWN w Ostreszowie podjęto szereg zobowiązań produkcyjnych. Załoga Spółdzielni Pracy Tartaczno-Stolarskiej postanowiła m. in. skrócić okres produkcji domków campingowych o trzy miesiące. Dodatkowo w warszawie udą leżaki samochodowe na eksport do Anglii.

Załoga ostrzeszowskiego przedsiębiorstwa chemicznego podjęła zobowiązania o wartości 56 000 zł. Pracować ona będzie przy wyrównywaniu terenu przeznaczonego pod dalszą rozbudowę zakładu. (hp)



Na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego wielkim zainteresowaniem cieszyły się zawody pływackie zorganizowane w dniu Święta Lipcowego. Na zdjęciu: fragment jednego z wyścigów. Fot. — K. Przychodzki

Z Krotoszyna

Nowy sprzęt w akcji żniwnej

Przygotowania do tegorocznych żniw w powiecie krotoszyńskim dobiegają końca. Spółdzielnie produkcyjne przystępują do nich z pokaznym parkiem maszynowym (72 ciągniki i 39 snopowiązałek). Bogate zaplecze techniczne posiadają również kółka rolnicze. W czasie żniw wyjedzie na pola m. in. 147 traktorów. Nad pracą sprzętu żniwnego czuwać będzie pogotowie techniczne POM. Warto dodać, że lepiej zaopatrzone są w br. magazyny Gminnych Spółdzielni. Pewne braki występują jedynie jeżeli chodzi o ziarno poplonowe. (ig)

Wyniki współzawodnictwa PGR — Koźmin

Dobre wyniki we współzawodnictwie międzyzakładowym Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych osiągnęła w br. załoga PGR Koźmin. Zobowiązania gospodarstw, które zmierzały do poprawy warunków bhp, wzrostu globalnej produkcji zbóż, mleka i mięsa, oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych — zostały już częściowo zrealizowane. W PGR Koźmin w ramach współzawodnictwa wykonano ponadto instalacje gazowe w mieszkaniach oraz przeprowadzono kapitalne remonty niektórych budynków. Przedsiębiorstwo posiada własną łaźnię z natryskami oraz umywalnię i szatnię dla pracowników zatrudnionych w produkcji. (wa)

Wakacje w mieście



Młodzież przebywająca na kolo-niach i półkoloniach każdy dzień słoneczny wykorzystuje na zabawy, kąpiel i opalanie. Na zdjęciu dzieci pracowników Porcelitu i Porcelany z Chodzieży w trakcie „Kółeczka“ ze śpiewem opodal plaży i jeziora. Fot. — K. Przychodzki

Odpowiadamy

Janina K. Leszno. — Bank Polska Kasa Opieki SA ma swoją ekspozyturę w Warszawie przy ul. Czackiego 21 i Kredytowej 6. (1228)

LIPIEC 24 sobota	Kunegundy, Krystyny Stofice: 3.58—20.00
--------------------------------------	---

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19.30 „Tango“; NO-WY — g. 19.30 „Kto się boi Virginii Woolf“; pozostałe teatry nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA
CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Rekopis znaleziony w Saragossie“; CZARNKÓW: „Krzyk strachu“; GNEZNO — Lech: „Czapajew“; Polonia: „Hud, syn farmera“; GOSTYN: „Pusty

kurs“; JAROCIN — Echo: „Skarb w srebrnym jeziorze“; Cristal: „Rancho Texas“ i „Mał swojej żony“; KALISZ — Kosmos: „Włoski i miłość“; Oaza: „Judek albo zbrodnia ukarana“; Stylowe: „Zakochani są między nami“; Syrena: „Bajka o zmarnowanym czasie“ i „Koniec naszego świata“; Wolność: „Strażnica w górach“ i „Wieśniowie nocy“; KEPNO: „Życie prywatne“; KŁODAWA: „Obok prawdy“; KOŁO: „Banda“; KONIN — Górniki: „Aktorzy“; Energetyk: „Panienka z okienka“; KOSCIAN: „Barwy walki“; KROTO-SZYN: „Pieciur“; LESZNO: „Hrabia Monte Christo“; NOWY TOMYŚL: „Słodkie życie“ i „Hasło odwaga“; MIEDZYCHÓD: „Pieciur“; OBORNKI: „Ludzie i bestie“ (II s.); OSTROW — Roma: „Inspektor Morgan prowadzi śled

Higienizacja wsi w pow. pleszewskim

Pomyślnie rozwija się ruch higienizacji wsi w pow. pleszewskim. Zasadniczym zadaniem jest poprawa stanu sanitarnego — higienicznego wsi i poprawa zdrowia jej mieszkańców. W ramach higienizacji w zagrodach wiejskich wyremontowano i wybudowano szereg studzien.

W czynie społecznym oddano do użytku drogi publiczne w Kowalewie i Żbikach. Uruchomiono klub — kawiarnię. Przeprowadzono również kapitalne remonty zakładów zbiorowego żywienia. Do akcji higienizacji włączone zostały wszystkie organizacje działające na wsi pleszewskiej: ZMW, Koła Gospodyń Wiejskich, Kółka Rolnicze, Liga Kobiet, PCK, LOK, LZS itp. Ruchem higienizacji objęte zostały również Państwowe Gospodarstwa Rolne, w wyniku czego powstały stołówki dla pracowników, m. in. w PGR-ach Marszew, Bronów i Karmin. Urządzono łaźienki z natryskami dostępne dla całej załogi. (LL)

Polskie łuczniczki na piątym miejscu w mistrzostwach świata

Druga runda strzelań na długich odległościach, rozegrana w trzecim dniu łuczniczych mistrzostw świata w Vaasteras nie wprowadziła zasadniczych zmian w dotychczasowej klasyfikacji. Prowadząca w klasyfikacji indywidualnej para fińska Haikonen-Lindholm powiększyła znacznie swą przewagę nad rywalkami i prawdopodobnie obydwa tytuły mistrzowskie powędrują do Finlandii.

Kurnatowska i Ossig wygrali w Bydgoszczy

W Bydgoszczy odbyła się tradycyjna impreza pływacka pod nazwą „Wpływ przez Bydgoszcz“ — organizowana co roku przez redakcję „Gazety Pomorskiej“ i Klub Sportowy „Astoria“. Wśród kobiet zwyciężyła Kurnatowska (Olimpia Poznań), przepływając ok. 1.200 m w 10:39,8 min. Drugie miejsce zajęła Piłńska (Odra Opol) — 11:36,5, a trzecie — Musiał (Olimpia Poznań) — 13 min.

Wśród mężczyzn na dystansie ok. 2 tys. m zwyciężył Ossig (Olimpia Poznań) — 16:23,0, przed swym kolegą klubowym, Krzyżanowskim — 16:57,0 i Wieczorkiewiczem (Odra Opole) — 16:57,2.

Skra drużynowym mistrzem Polski w wioślarstwie

Na Jeziorze Maltańskim zakończone zostały tegoroczne Wioślarstwo Mistrzostwa Polski, w których startowała rekordowa liczba — ponad 800 zawodników i zawodniczek, w tym cała czołówka krajowa. Tytuł drużynowego mistrza Polski zdobyła Skra Warszawa — która w biegach mistrzowskich seniorów i juniorów uzyskała łącznie 2.320 pkt.

KOBIECY: dwójki podwójne — 1. Tryton (Pozn.) — KW-04 Poznań — 3:34,9; 2. Skra (W-wa) — 3:50,1; 3. AZS (Pozn.) — 3:55,2; czwórki: 1. AZS (W-wa) — 3:41,3; 2. Skra (W-wa) — 3:48,8; 3. AZS (Kr.) — 3:51,9.

MEZCZYŹNI: czwórki bez steru: 1. Zawisza (Bydg.) — 6:38,8; 2. Skra (W-wa) — 6:4,8; 3. AZS (Szczecin) — 6:59,6; dwójki: 1. AZS (Wr.) — 7:36,8; 2. Zawisza (Bydgoszcz) — 7:42,5; 3. Legia (Chelmza) — 7:48,1; dwójki podwójne: 1. Tryton (Poznań) — Budowlani (N. Huta) — 6:56,5; 2. Kolejowy Klub Wodny 1929 (Krak.) — 7:02,4; 3. AZS (W-wa) — 7:07,4; ósemki: 1. Zawisza (Bydg.) — 5:55,7; 2. AZS (Wr.) — 6:00,3; 3. AZS (Szczecin) — 6:10,6.

Olimpia pokonana w Koszalinie

W odłożonym meczu piłkarskim o wejście do II ligi, poznańska Olimpia przegrała w Koszalinie (mimo prowadzenia w pierwszej połowie) z tamtejszą Gwardią — 2:3 (2:1). Oto aktualna tabela grupy drugiej:

1. Hutnik	8	13	32:8
2. Górnik Święt.	8	12	16:7
3. Bałtyk	8	12	16:8
4. Gwardia	8	6	9:27
5. Olimpia	8	5	13:15
6. Pomorzanin	8	0	3:24

(t)

HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15.

NARODÓWE — nieczynne do 31 bm.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10—15.

WYSTAWY

BWA ARSENAŁ (Stary Rynek) — Grafika toruńska, fotografie Edwarda Hartwiga — g. 10—18.

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa art.-plast. Danuty Cholewickiej — Derwichowej i Henryka Derwichego — g. 10—20.

WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny“ — g. 9—13.

Polski rozpoczął bardzo dobrze. Na pierwszym dystansie — 70 m Wiśniewska uzyskała 5 wynik — 249 pkt. (najlepszą była Rijff — 262 pkt.) a Szydłowska z rezultatem 245 pkt. także znalazła się w pierwszej dziesiątce. Niestety, 60 m Wiśniewska strzelała znacznie poniżej swych możliwości, uzyskała zaledwie 209 pkt. i w rezultacie spadła w łącznej klasyfikacji na 15 miejsce.

Wśród mężczyzn Maczyński także strzelał tym razem słabo, spadając na 21 miejsce, natomiast wyraźnie poprawił się Bulik, który znowu awansował o kilka pozycji i jest już 32. Warto zaznaczyć, że obaj Polacy są wyraźnie lepszy od bijących nas dotąd Czechosłowaków, z których najlepszy Holman jest dopiero 47. Wyniki z trzech dniach zawodów:

1) Lindholm (Finlandia) 1665 pkt., 2) Aschlebusch (Pld. Afryka) 1620 pkt., 3) Amborski (USA) 1620 pkt.

Miejsca Polek: 15) Wiśniewska 1512 pkt., 21) Maczyńska — 1512 pkt., 23) Król — 1479 pkt., 26) Kłucka — 1459 pkt., 27) Szydłowska 1452 pkt., 33) Wojciechowska (Poznań) — 1382 pkt.

Zespołowo: 1) USA — 4710 pkt., 2) W. Brytania — 4695 pkt., Finlandia — 4682 pkt., 5. Polska — 4481 pkt.

Mezcyżni: 1) Haikonen (Finlandia) — 1704 pkt., 2) Thornton (USA) 1664 pkt., 3) Tone (USA) — 1516 pkt., 21) Maczyński (Polska) — 1540 pkt., 32) Bulik (Polska) — 1382 pkt.

Zespołowo: 1) USA — 4968 pkt., 2) Finlandia — 4951 pkt., 3) Dania — 4697 pkt. (PAP)

Piłkarze Calisii zwycięzcami turnieju

Z okazji Święta Odrodzenia w Bydgoszczy odbył się w Nowym Tomyślu pićliczny udział miejscowego społeczeństwa kilka różnych imprez. Największe zainteresowanie wywołał turniej piłkarski.

Na nie najlepiej przygotowanym pićlicie boiska (wysoka trawa) było się kilka spotkań.

W pierwszym meczu odmłodny zespół Posenian zaskoczył zwycięstwem miejscowego zespołu, dzieląc 3:0, by w rezultacie przegrać 3:4. Calisia rozegrała się dopiero w pojedynku z Olimpią, która po zmianie zdobyła dwie bramki kwalifikując się do finału.

Drugi mecz Posenian z Olimpią zakończył się porażką 1:6. Calisia w walce o puchar wygrała po ładnej grze z Polonią 3:0.

W spotkaniu juniorów Posenian i Polonii wygrali goście.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. P. WŁOWA — chirurgia, internia, kuletyka (ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chodzież 20) obsługuje tylko teren Posenian; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. nagie zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — Kościuszki nr 103, telefon 566-10.

APTEKI: Marcinkowskiego (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 16 i Plebańska 4.